DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 180. Niedziela, 6 (18) Sierpnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kanterach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Postanowienie komitetu urządzającego.—Komisja likwidacyjna.— Rozkaz ober-policmajstra.—Naczelnik płoc. dyrek. szkolnej.— Dyrekcja gł. tow. kr. ziems. — Rozkaz ministra wojny.— Okólnik naczelnika pół.-zach. kraju. — Dyrekcja banku cesarstwa.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.** — Zwiedzenie Konstantynopola przez Ich CC. WW.— Okólnik.—Jubileusz.—Nabożeństwo.— Podania.—Spacery i wycieczki za miasto.— Kąpiele wiślane. — Teatr rozmaitości. — Koncert amatorski w Częstochowie.—Urodzaje.—Cholera.—Wypadki.—Kursa monet.—Traktat.—Zgon.—Odjazd protojera Wasiljewa.— Eskadra szwedzka.—Kompanja żeglugi parowej.— Nowa gazeta.—Nowa opera.—Obligacje kolei mikołajewskiej.—**Ameryka.** Układy z indjanami.—**Anglja.** Bil reformy wyborczej.—**Austrja.** Rewizja konkordatu.— **Francja.** Zjazd monarchów.— Zaprzeczenie dotyczące Szlezwigu. — Król grecki. — **Meksyk.** Lopez.—**Korespondencje** z Turku, z Siedlec, z Paryża i Neapolu.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI — Zakład mechaniczny Worońcowa Weljaminowa.— Tydzień targowy i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.
dnia 5 (17) Sierpnia.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 14 (26) Czerwca 1867 r. Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1) Ułożoną przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i przy niniejszem załączoną Ustawę o Straży ogniowej w Warszawie, zatwierdzić.

2) Wykonanie tej Ustawy, która w Dzienniku Praw zamieszczoną być winna, poruczyć Dyrektorowi Głównemu Spraw Wewnętrznych i Naczelnikowi Warszawskiego Okręgu Żandarmów w czem do kogo należy.

Działo się w Warszawie na 198 posiedzeniu dnia 18 (30) Lipca 1867 r.

Prezes-Namiestnik w Królestwie
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano): *Hrabia Berg.*
Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podpisano): *J. Sołowjew.*

USTAWA
o Straży Ogniowej w Warszawie.

Artykuł 1. Straż Ogniowa w Warszawie składa się z trzech oddziałów a mianowicie:

a) do gaszenia pożarów,

b) do wycierania kominów, i

c) tak zwanego Oddziału Roboczego do oczyszczania ulic, polewania dróg szosowych i placów miejskich, tudzież do oświetlania olejem latarni publicznych, gdzie oświetlenie gazowe jeszcze zaprowadzonem nie zostało.

Oddziały te posiłkują się wzajemnie i osoby zostające w służbie jednego oddziału mogą być przenoszone do innego, stosownie do potrzeby i uznania zwierzchności.

Art. 2. Wysokość płacy i utrzymania dla Straży Ogniowej oznaczoną być ma etatem dochodów i wydatków m. Warszawy.

Art. 3. Naczelnik Straży i Brandmajstrowie, jeżeli nie posiadają stopni wojskowych, mianowani być mają na te urzędy stosownie do przepisów Ustawy o służbie cywilnej; a jeżeli je posiadają, to z zachowaniem porządku przepisami wojskowemi określonego.

Porządek kompletowania Straży Ogniowej osobami niższych stopni, wskazany jest w oddzielnych przepisach Najwyżej w dniu 22 Marca r. b. 1867 zatwierdzonych.

Art. 4. Na uczniów Kominiarskich mogą być przyjmowani chłopcy mający od 9 do włącznie 13-tu lat wieku.

a) oddawani przez rodziców, którzy według prawa nie są pozbawieni władzy rodzicielskiej, jako też przez opiekunów na zasadzie uchwały Rady familijnej;

b) pozbawieni opieki krewnych, wychowańcy zakładów Dzieciątka Jezus i Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, jako też sieroty zostające pod zarządem Towarzystw Dobroczynności, za zgodą i z wyboru Rad Szczegółowych Opiekuńczych lub opiekunów właściwych zakładów.

Art. 5. Przy przyjmowaniu nieletnich na uczniów Kominiarskich, osobom które ich oddają oznajmionem być ma za podpisem, na jakich prawach ciż nieletni przyjmują się do Straży Ogniowej.

Art. 6. Naczelnik Straży Ogniowej podlega Ober-Policmajstrowi—inne zaś osoby z tej Straży—zwierzchności tejże. W interesach przechodzących władzę Ober-Policmajstra, Straż Ogniowa podlega tej samej zwierzchności, której podlega Warszawska Policja wykonawcza.

Art. 7. Osoby służące w Straży Ogniowej przy wstąpieniu do służby wykonywają przysięgę na wierność w służbie podług przepisanej formy.

Art. 8. Zostający w służbie Straży Ogniowej, winni są zupełne i bezwarunkowe posłuszeństwo swojej zwierzchności, według tych samych zasad, jakie obowiązują w służbie wojskowej. Za uchybienie w służbie ulegają odpowiedzialności stosownie do przepisów, podług uznania zwierzchności, a za przestępstwa oddawani być mają pod Sąd wojenny.

Art. 9. Więcej uzdatnionym do gaszenia pożarów i wycierania kominów osobom ze Straży Ogniowej, które po nienagannem przesłużeniu w tej Straży ośmiu lat, dobrowolnie na czas dłuższy w niej pozostaną, mogą być przyznawane, na przedstawienie Zwierzchności, z decyzji Namiestnika, dodatki do pensji. Wysokość tych dodatków nie powinna przewyższać, w przeciągu pierwszych czterech lat po przesłużeniu ośmiu lat obowiązkowych, jednej trzeciej części płacy rocznej, a podczas dalszej ich służby — połowy płacy rocznej.

Art. 10. Osobom niższych stopni, które na służbie w Straży Ogniowej uległy kalectwu, mogą być, przy uwolnieniu ich ze służby, z decyzji Namiestnika wyznaczane jednorazowe wsparcia i pensje dożywotnie, a mianowicie:

a) wsparcia jednorazowe —, wysokość których jednorocznej płacy przewyższać nie powinna, udzielane będą osobom niższych stopni, które pomimo kalectwa nie są pozbawione sił do zapracowania na swe utrzymanie.

b) pensje dożywotnie przyznawane będą tym tylko osobom niższych stopni, które w skutek kalectwa pozbawione zostały sił do zapracowania na swoje utrzymanie.

Pensja takowa dla osób, które przesłużyły w Straży Ogniowej lat ośm, lub więcej, wyznaczaną będzie w stosunku całkowitej płacy rocznej, tym zaś, które nieprzesłużyły terminu ośmioletniego, w stosunku połowy płacy rocznej.

Art. 11. Kominiarczykom, którzy wstąpili do Straży Ogniowej, termin ośmioletniej służby liczony być ma od włącznie 18 lat wieku; tym zaś z pomiędzy nich, którzy przed dojściem do tego wieku otrzymają stopień czeladnika, termin wysługi liczyć się ma od czasu otrzymania tego stopnia.

Art. 12. Brandmajstrom Straży Ogniowej, którzy przesłużyli w ogóle nie mniej jak 20 lat, a w tej liczbie na urzędzie Brandmajstra przynajmniej lat 10, jeżeli nadal w Straży pozostaną, przyznawane być mogą, na przedstawienie bezpośredniego ich Zwierzchnika i z decyzji Namiestnika dodatki do osoby (ad personam) w ilości od $1/4$ do jednej trzeciej części płacy rocznej.

Art. 13. Wykluczeni ze Straży za złe prowadzenie się, lub z powodu niezdatności, pozbawiają się wszystkich zapewnionych im prerogatyw.

Art. 14. Zostające w Warszawskiej Straży Ogniowej osoby niższych stopni z nieograniczenie urlopowanych i przeniesieni do Straży z pułków, korzystają z praw dla osób niższych stopni wojskowych Najwyżej dnia 28-go września 1864 r. zatwierdzonych.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 288, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia) r. b. Józefowi *Rudzyńskiemu*, właścicielowi dóbr Krubice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Seroki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 11,057 kop. 84, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15) Sierpnia r. b. Ewie *Żylińskiej* i Felicji *Siergiejewicz*, właścicielkom dóbr Lipa, Jawór i Karsy, położonych w Gub. Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Lipa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 117 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. Józefowi *Rudzińskiemu*, właścicielowi dóbr Izbiska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Seroki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 1,344 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 3 (15) Sierpnia r. b. Romanowi *Antoszewskiemu*, właścicielowi dóbr Sieraków, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Skrzały, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 10,313 kop. 7 $1/2$, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. Antoniemu *Celińskiemu*, właścicielowi dóbr Ceków, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Ceków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 11,003, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. Józefowi *Rudzyńskiemu*, właścicielowi dóbr Pawłowice-dolne, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Seroki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 66 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Lipca r. b. Pawłowi *Dąbrowskiemu*, właścicielowi dóbr Zalesie-nowe, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Chlebetki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,213 kop. 29, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. Eufrozynie *Górskiej* i sukcesorom Romualda *Górskiego*, właścicielom dóbr Chrostkowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Chrostkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,178 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. Władysławowi *Wiśniewskiemu*, właścicielowi dóbr Zdunówko, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Raciąż, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,059 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. 27 konistom, właścicielom dóbr Młodocin-mniejszy, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminach Orońsk i Radzanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 394

kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. Antoniemu *Żukowskiemu*, właścicielowi dóbr Rustów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Wojszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 90 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Sierpnia r. b. Sukcesorom Józefa *Ratajewicza*, właścicielom dóbr Sitówka, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Kieleckim, Gminie przy magistracie m. Chęcina, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy.

Rozkaz Ober-Policmajstra m. Warszawy z dnia 1 (13) sierpnia r. b. — Z powodu zmniejszenia się choldery w mieście tutejszym, oddział choleryczny w domu położniczym przy ulicy Marszałkowskiej, zostanie zwinięty po opuszczeniu go przez chorych dotąd tam będących. Zawiadamiając o tem, polecam odsyłać chorych z cyrkułów IX i X do oddziału cholerycznego przy szpitalu św. Łazarza.

Naczelnik płockiej dyrekcji szkolnej ogłasza, że zapis uczniów na rok szkolny 1867/8, tak na pierwszy jakoteż na drugi kurs kursów pedagogicznych wymyślińskich, w powiecie lipnowskim pod m. Skępem, w gubernji płockiej, rozpocznie się 4 (16) sierpnia roku bieżącego 1867. Na kursa pedagogiczne przyjmowana będzie młodzież włościańska szczególnie pochodzenia polskiego. Pragnący wejść na pierwszy kurs powinien mieć najmniej 15 lat wieku i złożyć egzamen z przedmiotów dwuklasowej szkoły elementarnej, a na drugi kurs — najmniej 16 lat wieku i umieć nauki wykładane na pierwszym kursie. Wstępujący na kursa winien złożyć przy podaniu inspektorowi kursów pedagogicznych wymyślińskich następujące dowody: *a)* świadectwo wieku i stanu, *b)* świadectwo najbliższej władzy miejscowej o sprawowaniu się swojem, i *c)* świadectwo proboszcza parafji, że dopełnia obowiązków religijnych. Wszystkie te dowody mogą być pisane na zwyczajnym papierze. Nadmienia się przytem, że biedniejsi i zdolniejsi uczniowie kursów pedagogicznych, na mocy decyzji rady pedagogicznej, mogą być umieszczani na stypendjach rządowych, na rachunek wyznaczonego etatem funduszu. *(Warsz. Dniew.)*

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl przepisu Art. 188 prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z r. 1825, tudzież Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Czerwca 1827 r., odbyć się ma w dniu 4 (16) Września r. b. Ogólne Zebranie posiadaczy Listów Zastawnych, w celu wyboru dwóch Radców do Komitetu właścicieli Listów Zastawnych w miejsce wychodzących z urzędowania. — Każdy z posiadaczy Listów Zastawnych któremu wedle Art. 189 prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem służy wolność głosowania na Ogólnem Zebraniu, zgłosić się winien w dniach 28, 29 i 31 Sierpnia (9, 10 i 12 Września) r. b. do Biura Dyrekcji Głównej dla uzyskania biletu wnijścia do wielkiej sali Zebrań w Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w której wybory odbywać się będą, a to w godzinach od 9-ej zrana do 1-ej z południa i okazać Listy Zastawne w ilości nadającej prawo do głosowania i podać wykaz własnoręcznie podpisany, obejmujący litery i numera tychże Listów Zastawnych, tudzież wymienić imię, nazwisko i zamieszkanie swoje. — Po przekonaniu, że zgłaszające mu się służy prawo głosowania, wydanym mu zostanie bilet wnijścia przez Delegowanego Członka Dyrekcji głównej z oznaczeniem liczby kresek, do jakiej udowodni prawo. — Bilet wnijścia służyć może tylko osobie na nim wyrażonej.

Rozkaz ministra wojny, z d. 21 lipca. — Najjaśniejszy Pan najwyżej rozkazać raczył: 1) wojskowych niższych stopni, którzy do 1 stycznia 1868 r. kończą 15 lat służby i zostają w wojsku, przy komendach lub przy władzach cywilnych, uwolnić na urlop nieograniczony w miesiącu sierpniu. Z tych oddziałów czynnych, rezerwowych wojsk, w których, po przeznaczeniu i przeniesieniu żołnierzy z pułków polowych do wojsk miejscowych, okaże się nadkomplet podług ustanowionego etatem składu, uwolnić na czasowy urlop wszystkich zbywających żołnierzy, którzy wysłużyli najmniej lat 11. *(Rus. Inw.)*

Okólnik naczelnika północno-zachodniego kraju do gubernatorów z d. 11 lipca. — Zważywszy, że w myśl najwyższego polecenia, ogłoszonego w ukazach rządzącego senatu 23 i 31 grudnia 1865 roku, właścicielom dóbr w guberniach zachodnich, którzy wysłani zostali z kraju za udział w rokoszu, służy prawo w ciągu dwóch lat, licząc od 10 grudnia tegoż roku, sprzedania swych dóbr osobom ruskiego pochodzenia, a w razie niesprzedania takowych w zakreślonym terminie, dobra te po oszacowaniu wystawione zostaną na sprzedaż publiczną; przyczem właściciele tych dóbr tracą prawo sprzedawania tychże z wolnej ręki, — polecam zwrócić uwagę, że na dobra ulegające sprzedaży wciągu dwóch lat, które nie będą sprzedane do 10 grudnia 1867 roku, należy zaraz po upływie tego terminu nakładać areszt; początem żadne układy alijenacyjne nie mogą być zawierane i przyjmowane w władzach sądowych. *(St. Pet. Wied.)*

Dyrekcja banku Cesarstwa, zawiadamia, że od 1-go sierpnia przyjmowane będą w banku, kantorach jego i oddziałach wszelkie depozyta na procenta, bieżące rachunki, przekazy i t. d., a w kasach banku opłaty wszelkich należności w monecie złotej i srebrnej, krajowej lub zagranicznej, podług kursu. Pieniądze złote i srebrne, w dołączonym wykazie oznaczone, przyjmowane będą w banku, kantorach i oddziałach podług ustanowionego obecnie kursu, aż do czasu nowego ogłoszenia, zarówno z biletami kredytowami, we wszelkich operacjach, jakie załatwiają się z temiż biletami. Nadto, w Petersburgu mogą być oddawane bankowi lite złoto i srebro, podług ceny w wykazie wyrażonej.

Wykaz monet, litych kruszców i cen, po jakich będą one przyjmowane od 1 sierpnia 1867 r.

Monety złote:			
pół-imperjały po	rsr. 5	kop. 98	
Monety 20 i 10 frankowe,			
za 20 franków, po . . .	„ 5	„ 84	
suwereny angielskie, po . .	„ 7	„ 32	
konwencyjne niemieckie:			
korony i 1/2 korony, za koronę po	„ 9	„ 98	
Monety srebrne:			
1 rubel czyli całkowity . .	rsr. 1	kop. 17 1/2	
talary pruskie, pojedyncze i			
podwójne, za talar . . .	„ 1	„ 7	
5-frankowe monety, po . .	„ 1	„ 46	
za 1 funt czystego srebra .	„ 26	„ 40	
za 1 zołotnik czystego złota.	„ 4	„ 27	

(Siew. Pocz.)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 5 (17) Sierpnia.

Telegraf nie przyniósł nam żadnej wiadomości o ważnem ogłoszeniu w *Monitorze* w dniu 15 b. m., z powodu, iż żadna podobna ważna wiadomość nie była zamieszczona w tym dzienniku, napełnionym jedynie obszerną listą nagrodzonych orderem legji honorowej. Ci zatem którzy oczekiwali czegoś ważnego, zostali zawiedzeni w swych nadziejach, gdyż zapowiadana niespodzianka nie nastąpiła. Jednak niektóre dzienniki, nie dają jeszcze za wygrane i *Epoque* zapewnia, że zapowiadane ogłoszenie odroczone zostało na później.

Wbrew twierdzeniu *La France*, że cesarz Napoleon, z powodu, że opuszcza Salzburg 23 b. m., a musi być w Lille 26-go, nie może zboczyć do Koblencji dla widzenia się z królem pruskim, *Nord* dowodzi, że właśnie, 24-go ma być król pruski w Koblencji, a zatem cesarz francuzów mógłby tam wstąpić. Lecz *Patrie* przedstawia inne, nie materjalne przeszkody zjazdowi dwóch tych monarchów, mianowicie, że ponieważ zjazd w Salzburgu jest czysto osobisty, bez politycznego celu, takie usiłowanie zrównoważenia go przez zjazd w Koblencji, mogłoby dać powód do przypisywania mu innego znaczenia i do bezpotrzebnych komentarzy. Tymczasem wiedeńska *Debatte* zapowiada inny zjazd mianowicie cesarza austrjackiego z królem pruskim. *Nordd. A. Z.* powtarzając tę pogłoskę, i nie poręczając za jej wiarogodność, dodaje, iż pogłoski takie dowodzą, że Europa w zjazdach monarchów upatruje nową rękojmią utrwalenia pokoju.

Telegram z Konstantynopola podaje treść mowy sułtana, po jego powrocie z wycieczki do zachodniej Europy, w której tenże oświadczył, iż przychylne przyjęcie jakiego tam doznał czyni dlań świętym obowiązkiem, zapewnienie i zabezpieczenie pomyślności jego poddanych. Pożądanemby było, aby te słowa z jego ust, nie pozostały pustym dźwiękiem i zamieniły się w rzeczywistość. Co do Kandji, Porta jeszcze nic nie postanowiła i nie udzieliła dotąd odpowiedzi na notę mocarstw europejskich.

Grecja jak się zdaje, energicznie zamierza popierać swych rodaków na Kandji, gdyż nietylko się zbroi, ale i w przewidywaniu wojny z Turcją prowadzi układy z chrześciańskimi poddanymi Porty, którzy w istocie w danym wypadku, byliby najdzielniejszymi jej sprzymierzeńcami.

Tymczasem i w Austrji odzywają się głosy, za przyjęciem przez rząd tamtejszy strony chrześcian poddanych Porty, mianowicie *Agramer Ztg*, namawia do tego gabinet wiedeński. Z drugiej strony artykuł *Jour. des Débats*, przypisywany austrjackiej ambasadzie w Paryżu, utrzymuje, że na zjeździe w Salzburgu, będzie mowa nietylko o kwestji meksykańskiej, ale także i o smutnem położeniu chrześcian w Turcji.

To, że pan Beust chwilowo zachwiany utrzymał się na swem stanowisku, przypisywano przejściu na jego stronę, w ostatniej chwili, kilku wysokich duchownych dygnitarzy, a ztąd wnoszono, iż p. Beust przystał na wprowadzenie bardzo małych zmian przy rewizji konkordatu. Wszelako już powołanie p. Hübnera do Wiednia wskazuje, że te zmiany mają być bardzo ważne. Tymczasem w Węgrzech minister wyznań p. Eotvös, zalecił biskupom zaprojektować organizację do spraw kościelnych, która za pomocą powołania i osób świeckich, zniszczyłaby indyferentyzm panujący pomiędzy katolikami, i podniosła szkoły katolickie do tego stopnia wysokości, na jakiej znajdują się szkoły protestanckie.

Reforma wyborcza w Anglji, jak donosiliśmy, stanowczo została zatwierdzona i stronnicy jej otrzymali więcej, aniżeli mogli się spodziewać przy początku posiedzeń. Aby ocenić jej doniosłość, trzeba będzie czekać na jej wykonanie, bo jak z jednej strony lud angielski przez swój zdrowy rozsądek poprawia nieraz w praktyce wady teoretyczne prawa, to z drugiej strony, nigdzie może przy wyborach nie było tyle nadużyć i przekupstwa ile w Anglji, i środki, jakie ma uchwalić następnie parlament angielski dla przecięcia w tym względzie złego, nie mało wartości mogą nadać uchwalonej reformie.

Rząd washingtoński, widząc, że koszta wyprawy przeciwko zachodnim indjanom, nie odpowiadają rezultatom, postanowił wejść z nimi w układy.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Londyn, *16 sierpnia*. **Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej, lord Stradford żądał przedstawienia innych dokumentów dotyczących Kandji. Hr. Derby obiecując je złożyć, wychwalał gotowość rządu tureckiego do wprowadzenia reform i powiedział: Anglja już przyjaznie zaleciła Turcji reformy, wszelako stawia opór wszelkiemu usiłowaniu przymusu.**

Florencja, *16 sierpnia*. **Dziennik urzędowy donosi, że sprawujący interesa Włoch w Meksyku zawiadomił, iż reprezentanci zagraniczni postanowili, w Washingtonie czekać na instrukcje swych rządów.**

(Correspondenz Bureau.)

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 15 sierpnia. Debatte* głosi o ewentualności zjazdu pomiędzy monarchami Austrji i Prus, do czego myśl miała podać królowa wdowa pruska. Zjazd mógłby zostać urzeczywistnionym przy sposobności powrotu cesarza austrjackiego z Francji. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 11 sierpnia. Monitor* wieczorny dzisiejszy, w swym przeglądzie tygodniowym, wspominając o pobycie sułtana w Ruszczuku, pisze: Stosunki Porty do księstw naddunajskich są teraz postawione na stopie wzajemnego zaufania, a rząd rumuński spełnia punktualnie swe obowiązki względem mocarstwa zwierzchniczego. *(Tamże)*

* *Paryż, 15 sierpnia. Monitor* ogłasza tylko nominacje w legji honorowej. Cesarzewicz wczoraj udał się do obozu pod Chalons; Cesarzowa dziś tam wyjeżdża. *(Tamże.)*

* *Bukareszt, 15 sierpnia.* Książę Karol przyjął dymisję prezesa ministrów Jon Bratiano. *(Tamże.)*

* *Bukareszt, 14 sierpnia.* Książę Karol przyjął dymisję całego ministerstwa. *(Tamże.)*

* *Konstantynopol, 14 sierpnia.* Na przemowę mianą przez wielkiego wezyra do sułtana za jego powrotem, tenże odpowiedział: Poczucie obowiązku ochraniania i zapewnienia pomyślności wszystkich poddanych, zaczerpnęło nową siłę w przyjęciu, jakiego doznałem u obcych rządów i narodów, i przybrało charakter świętego długu. Pieczołowitość moja będzie nadal, jak zawsze, poświęcona postępowi oświaty, rozszerzeniu handlu, należytemu uorganizowania siły ludu i rozwojowi kredytu. *(Tamże.)*

* *Frankfurt n. M., 15 sierpnia.* Król pruski przybył tu dziś, o godzinie 11-ej rano, koleją żelazną Taunus, i przyjmowany był przez wyższe władze cywilne i wojskowe. Na przemowę senatora dr. Müller król odpowiedział uprzejmie, a po ukończeniu uroczystości przyjęcia, udał się na miejsce pożaru na Fahrgasse, gdzie dzisiejszej nocy skutkiem pożaru kilka osób rany poniosło. *(Tamże.)*

* *Berlin, 15 sierpnia.* Rada związkowa została otwartą dziś o 1-ej z południa, przez hr. Bismarck. Oprócz etatu, jak donosi *Kreuz. Z.*, przedstawione zostały traktaty celne z państwami południowo-amerykańskiemi, prawo pocztowe, o zamieszkaniu i o konsulatach. Dyrektor ministerjalny Oelbrück z ministerstwa handlu, mianowany został prezesem kancelarji związkowej. *(Tamże.)*

* *Bukareszt, 15 sierpnia.* Wielu uczonych rumuńskich z Siedmiogrodu udało się do Bukaresztu, dla wzięcia udziału w kongresie literackim, mającym na celu ustalenie prawideł języka i opracowanie gramatyki. Prace będą się odbywały pod przewodnictwem kanonika Ciparu, znakomitego filologa. Zgromadzenie to, które było inaugurowane z pewną uroczystością, nie ma żadnego charakteru politycznego, jakkolwiek szerzone są pod tym względem rozmaite wieści. *(La Fr.)*

* *Nowy Jork, 3 sierpnia.* Chilijczycy spodziewają się powrotu floty hiszpańskiej. Admirał Tucker, odwołany został z wnętrza Peru, dla objęcia dowództwa nad flotą sprzymierzoną. Przygotowania przeciw Hiszpanji rozpoczynają się znowu. *(Tamże.)*

* *Zagrzeb, 14 sierpnia.* W komitacie pożegańskim wszystkim sędziom pokoju polecono, politycznych agitatorów oddawać sądom kryminalnym. Projektowany dziennik zjednoczenia będzie wychodził w Essegg. *(Die Presse.)*

* *Marsylja, 13 sierpnia.* Z powodu chorób dziesiątkujących wojska tureckie, Omer-pasza powrócił do Kanei w celu zreorganizowania armji, dokompletowania zapasów amunicji i rozpoczęcia wkrótce na nowo działań wojennych. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Peszt, 13 sierpnia.* Ze względu na przygotowania, spodziewać się należy, że posiedzenia sejmu węgierskiego zostaną wkrótce otwarte. *(Tamże.)*

* *Londyn, 14 sierpnia.* Król belgicki zwiedził wczoraj Brighton. Jego królewska mość przejeżdżał się powozem po mieście i wynurzył lordowi-mayorowi swoje uznanie za przyjęcie ochotników belgickich. Król odpłynął o godzinie 9 minut 30 wieczorem do Duwru, udając się do Ostendy. Król belgicki przyjmowany był wszędzie z zapałem. *(Tamże.)*

* *Tryest, 14 sierpnia.* Według dzisiejszego telegramu z Wenecji, wszystkie statki przybywające z portu trjesteńskiego, podciągnięte zostały pod piętnastodniową kwarantannę. *(Cor. Bür.)*

---

* (Zwiedzenie Konstantynopola przez Ich Wysokości.) W *Gołosie* piszą, że wkrótce po wyjeździe Wielkiego księcia Aleksego Aleksandrowicza zwiedzili Konstantynapol Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna i Wielki Książę Sergjusz Aleksandrowicz. Rano, dnia 30 czerwca zjawił się w Bujukdere parowiec stowarzyszenia ruskiego „Jenerał Kotzebue". Dostojni goście zamierzali zabawić w Konstantynopolu tylko cztery dni, i dla tego zaczęli oglądać takowy w kilka godzin po swym przyjeździe. W ciągu tych czterech dni, Ich Wysokości ciągle wyjeżdżali z Bujukdere na parostatku lub na kaiku, aby przyjrzeć się tej lub owej pięknej miejscowości, lub zwiedzić jedną albo drugą osobliwość stolicy tureckiej. Między innemi Ich Wysokości znajdowali się na oryginalnem nabożeństwie kręcących się derwiszów, a Wielka księżna Marja Aleksandrówna poznała życie kobiet tureckich w haremie Fuad-paszy. W niedzielę 20-go lipca, Ich Wysokoście wysłuchali mszy św. w naszej poselskiej bujukderskiej cerkwi. W poniedziałek, 3 go wieczór, po obiedzie kupcy stambulscy przybyli do pałacu bujukderskiego z towarami tureckiemi i przedstawili je ocenieniu drogich gości posła ruskiego. Zaopatrzywszy się w turecką drobiazg, Ich Wysokości wkrótce pożegnali się z gospodarzami. O wpół do 1-ej w nocy, „Jenerał Kotzebue" podniósł kotwicę i odpłynął na powrót do Jałty.

---

* *Warsz. Dniew.* w N-rze 165 z dnia 30 lipca (11 sierpnia) zamieścił następujący zakomunikowany mu, okólnik chołmskiego grecko-unickiego djecezalnego konsystorza z 14 czerwca r. b. Nr 528 „do przewielebnych ojców dziekanów i całego duchowieństwa djecezji chołmskiej." Jest to, według zdania tegoż dziennika taki dokument, który jasno i wybitnie przedstawia prawdziwe położenie władzy djecezalnej, i mówi sam za siebie nie potrzebując komentarzy.

„Gubernatorowie lubelski i siedlecki i niektórzy z naszych dziekanów, nieraz już zawiadamiali konsystorz djecezalny, że mnodzy z podwładnego mu duchowieństwa nie zupełnie poczuwają obowiązki pasterzy, którzy za przykładem Zbawiciela, powinni „duszę swoją kłaść za owce swoje" (św. Jan, X, 15). Zważywszy na dobro samych pasterzy i pragnąc nie spełniających swych obowiązków uchronić od złych następstw, konsystorz uważa za swój obowiązek, zwrócić się do nich z ojcowskiem napomnieniem i mocą swej władzy rozkazuje im spełnienie takowego bez żadnego zboczenia.

„Pasterze powinni być czujnymi i uważnymi na trzodę Chrystusa, albowiem oni są: „stróże domu Izraelskiego i Pan Bóg będzie szukał trzody swej z rąk ich." (Ezechiel, III, 17, XXXIV, 10), które zginą przez ich niedbalstwo i nieostrożność. Jakąż odpowiedź damy my, ukochani w Chrystusie bracia, niebieskiemu zwierzchnikowi pasterzy Chrystusowi, kiedy przyjdzie czas zdania sprawy, jeżeli nie znamy naszej owczarni, jeżeli nie staramy się o jej powrót do jej rodzinnej wiary, jeżeli sami pomagamy do jej nawracania na łacinizm? Zamiast żeby głębiej przeniknąć znaczenie pisma św. mnodzy z pasterzy widać zapomnieli napomnienie Apostoła narodów: „Ale w kościele wolę pięć słów rozumieniem mojem (w zrozumiałym, rodzinnym języku) mówić abym i drugie nauczył; niżeli dziesięć tysięcy słów językiem" (w niezrozumiałym, obcym języku) (I, do Koryntów, XIV, 19). Będąc pasterzami ludu ruskiego, rozmawiają z nim, nauczają go i miewają do niego kazania w języku polskim. Zamiast tego żeby podług słów tego apostoła „wszystkim stać się wszystko" (I, do Koryntów, IX, 22), pragną żeby wszyscy do nich się stosowali. Zamiast tego aby owczarnię swą nauczać prawd zbawienia, żeby głosić jej słowo Boże w każdym czasie, niektórzy z pasterzy pozbawiają swą owczarnię wszelkiej duchownej nauki i wmawiają w lud, że, teraz zabronione jest miewać kazania, a tym sposobem nową robią manifestację.

„Pasterze kościelni powinni wszystkie swe odmawiane modlitwy i obrzędy kościelne obracać na zbudowanie i pożytek powierzonej im owczarni; powinny zawsze odprawiać nabożeństwa w swych cerkwiach i pod żadnym pozorem nie pozbawiać swej trzody duchownego pokarmu. Ale czy spełniają tę powinność ci ojcowie duchowni, którzy porzucają swą owczarnie na wolę losu, sami zaś uczęszczają do łacińskich kościołów i tam odprawiają nabożeństwa i zaspakajają różne potrzeby duchowne? Pasterzom cerkwi ruskiej i kierownikom ludu ruskiego, powinno być znane staranie łacińsko-polskiej propagandy, która przez swą podstępność, nasz obrządek, ustanowiony przez ojców świętych a przez tron rzymski przyznany, zupełnie skoszlawiła. Dla tego: *Godzinki, koronki, Różańce, Szkaplerze, Gorzkie żale, Kolędy, Organy* i t. p., nie są przynależytościami naszego obrządku, lecz samowolnemi reformami, a jako takie powinny być zastąpione przez odprawianie nabożeństwa według przepisów wschodniego kościoła, które, pomiędzy innemi, papież Klemens VIII w bulli „Magnus Dominus et laudabilis" zatwierdził i rozkazał nam wykonywać niezmiennie. Wszelkie powoływania się na synod zamojski są tu niewłaściwe, albowiem papież Benedykt XIII, przez wyrazy: „Synodum approbamus ita tamen, quod per nostram pradictae Synodi confirmationem nihil derogatum esse censeatur. Constitutionibus Romanorum Pontificum ..... et decretis Conciliorum Generalium emanatis super Ritibus Graecorum quae... in suo robore permanere debeant," zatwierdził w nim tylko to, co się nie sprzeciwia soborom powszechnym i, pomiędzy innemi, wspomnionej bull[i]. Wszystkie te i tym podobne obowiązki, ukochani w Chrystusie bracia, wyłożone wam były w okólnikowem poleceniu b. głównego dyrektora spraw wewnętrznych i duchownych z 11 (23) maja 1866 r. Nr 74, w waszej pierwszej odezwie, z 11 (23) września 1866 r. Nr 1402, w naszem poleceniu z 31 stycznia r. b. Nr 90, i w naszym okólniku z 11 marca r. b. Nr 200.

„Wyznajemy, że z boleścią serca musimy dowiadywać się o naszej, ukochani w Chrystusie bracia, nieuwadze na błogie zamiary rządu i nasze polecenia, tem bardziej, że znane wam są słowa apostoła Pawła: „Kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu." (Do Rzymian, XIII, 2). Lecz z drugiej strony, pamiętając słowa Zbawiciela: *„A jeśliby zgrzeszył przeciwko tobie brat twój, idź a karz go między tobą i onym samym; jeśli cię usłucha, pozyszczesz brata twego. A jeśli cię nie usłucha weźmi z sobą jeszcze jednego abo dwu, aby w uściech dwu abo trzech świadków stanęło wszelkie słowo. A jeśliby ich nie usłuchał powie iz kościołowi. A jeśliby kościoła nie usłuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik."* (św. Mateusz, XVIII, 15 - 18), starał się konsystorz, w osobie swego prezydującego lub do siebie przywoływać winnego i ustnie go napomnieć lub napomnieć go pismiennie; kar nie tylko sam dotąd na nikogo nie wymierzał, lecz jeszcze zawsze wstawiał się do rządu o ułaskawienie winnych. Lecz ponieważ mnodzy z podwładnego jej duchowieństwa, uporczywie trwają w nieposłuszeństwie rządowi i władzy konsystorskiej, w przedmiocie wykonania wyż wspomnionych rozporządzeń, to konsystorz zmuszony jest je ponowić i najsurowiej polecić całemu duchowieństwu bezzwłoczne i ściśle wykonanie wszystkich wyżej przytoczonych rozporządzeń; w przeciwnym razie nie posłuszni będą karceni, karani, i według okoliczności usuwani od parafij, a miejsca ich będą oddane godniejszym pracownikiem winnicy Chrystusowej.

„Niniejszą odezwę dziekani roześlą najprędszą drogą po dekanatach; o otrzymaniu jej przez każdego podwładnego księdza nadeszlą konsystorzowi raporta i sumiennie będą czuwali nad ścisłem jej spełnieniem. Przy tem konsystorz dodaje, iż jednocześnie zawiadomił zarząd grecko-unicki i gubernatorów, o wysłaniu niniejszej odezwy."

---

* (Jubileusz). Dziś w sobotę, z powodu pięćdziesięcioletniego jubileuszu w godności arcybiskupa, najprzewielebniejszego metropolity moskiewskiego Filareta, w warszawskiej katedrze prawosławnej, po mszy świętej, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego arcybiskupa warszawskiego Joanicjusza, dziękczynne nabożeństwo. Z jegoż rozkazu podobne nabożeństwa miały być odprawione we wszystkich cerkwiach djecezji warszawskiej. *(Warsz. Dniew.)*

* (Nabożeństwo.) *Kaliskie Gub. Wied.* donoszą, że w sobotę 22 lipca (3 sierpnia) w dzień imienin Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej Marji Aleksandrównej i Ich Cesarskich Wysokości: Cesarzównej Wielkiej Księżnej Marji Teodorówny, Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrówny i Wielkiej Księżny Marji Mikołajówny; odprawione były o godzinie 11-ej rano nabożeństwo uroczyste w kaliskiej cerkwi parafialnej, na którem znajdowali się urzędnicy wojskowi i cywilni, poczem odbyła się na placu, przed cerkwią, parada kościelna. Wieczorem miasto było uilluminowane. We czwartek d. 27 lipca (8 sierpnia), w rocznicę urodzin Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej Marji Aleksandrówny, w dzień urodzin i imienin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza młodszego, odprawione było nabożeństwo uroczyste w cerkwi prawosławnej kaliskiej, na którem znajdowali się urzędnicy wojskowi i cywilni, poczem odbytą została parada wojskowa. Wieczorem miasto było uilluminowane.

---

* (Podania). *Dzien. Gub. Płocki* ogłasza co następuje: Ponieważ obecnie cała korespondencja w kancelarji gubernatora, w rządzie gubernialnym, w urzędach powiatowych i magistratach, odbywa się wyłącznie w języku ruskim, a na etacie zarządu gubernialnego nie masz tłumacza, przeto wszelkie podania od osób prywatnych

do gubernatora lub do którejkolwiek z wyż wymienionych władz, mają być pisane w języku ruskim.

---

* (Spacery i wycieczki za miasto), które się rozpoczęły od dni kilku, wraz z powrotem pogody i ciepła ożywią monotonne życie mieszkańców Warszawy. Spragniona takich rozrywek ludność tutejsza tembardziej z nich korzystać może, iż obecnie, podług nowych rozporządzeń władzy, przybitych w banhofach wszystkich kolei żelaznych, wolno jest każdemu, jedynie z książeczką legitymacyjną, wydalać się za miasto na trzy dni całe. Tak więc i odleglejsze nawet wycieczki, stały się możliwemi dla warszawian, pozbawionych tak długo swoich ulubionych „majówkowych", a w tym roku „sierpniowych" już tylko spacerów. *Al.*

* (Kąpiele wiślane), które w tegorocznem lecie zupełnie się nie powiodły; obecnie, od dni trzech, na nowo odzyskują swe prawa. Wielu amatorów zdrowej i wzmacniającej wody wiślanej, spieszy już kąpać się w niej, bądź do łazienek stojących z obu stron Wisły bądź nawet do zwykłych, staroświeckich galarów, stojących rzędem, zawsze w jednem od lat tylu, miejscu. Należałoby jednak zwrócić uwagę wszystkich właścicieli czy przedsiębierców takich kąpielowych zakładów, ażeby starali się zapewnić gościom większe niż dotąd wygody, szczególniej też, aby podawali ręczniki wyprane istotnie i wysuszone dobrze, jeśli już maglowanemi być nie mogą. Dziwna rzecz! za granicą, o połowę ceny tańsze kąpiele zimne i letnie zarówno, otaczają swych gości nie tylko starannością, lecz pewnym komfortem nawet—u nas, zawsze też same niedbalstwo i jednakie lekceważenie, odstręczać muszą publiczność od wielu pożytecznych nawet, dla zdrowia zwyczajów. *Al.*

* (Na scenie teatru Rozmaitości) podczas wczorajszego wieczoru, ukazał się pierwszy raz po długiej chorobie, ulubieniec publiczności, Żółkowski, a wystąpił w sławnej „Wendecie" danej na żądanie.—Publiczność zebrana licznie powitała znakomitego artystę grzmotami oklasków. Na całem tem widowisku złożonem, oprócz z „Wendetty", z „Fortepjanu Berty" i „Icka zapieczętowanego", JW. Hrabia Namiestnik znajdować się raczył. Dawno już, a nigdy prawie w porze gorącej, sala Rozmaitości nie była tak ożywiona powszechną wesołością widzów. *Al.*

* (Koncert amatorski w Częstochowie). W Częstochowie z początkiem wiosny r. b., za pozwoleniem władz właściwych, urządzonym został prowincjonalny teatr, a przybyła tu trupa Okońskiego, z zadowoleniem publiczności, cieszy się dość dobrem powodzeniem. Naczelnik powiatu korzystając z sprzyjającej ku temu miejscowości, w dniu 22 lipca (3 sierpnia) r. b., doprowadził do skutku koncert wokalno-instrumentalny, na cel dobroczynny. Po rozesłaniu afiszów w ciągu 24 godzin, wszystkie bilety wykupionemi zostały. Koncert ten zaszczycili swą obecnością jenerał major Kochanow, gubernator petrokowski z familją, jenerał-lejtnant Glebow, jenerał-major Schulman, pułkownik Gorilow, oraz wielu sztab i ober-oficerów, wojskowych i cywilnych urzędników, obywateli ziemskich i miejskich z rodzinami. Wykonanie koncertu sprawiło wielkie zadowolnienie. W części pierwszej, panny Olga i Helena Egert, odegrały na fortepianie uwerturę z opery „Wilhelm Tell" Rossiniego; panna Helena Schulman, fantazję z „Sonnambula" Lejbacha, i „Venetianisches Gondellied" utworu Mendelsohna Bartholdy; pani K. Prochorowa, odśpiewała balladę i arję z opery „Faust" Gounoda; p. Horn, odegrał na klarnecie fantazję z opery „Traviata." W części drugiej pani K. Prochorowa, odśpiewała arją z opery „Robert Djabeł" Meyerbeera, oraz z romansów Glinki „Сомнѣніе," „Я все еще безумная его люблю," „Желаніе;" pp. Olga i Helena Egert, odegrały na fortepianie fantazją z opery „Norma" Beyera, a p. Edmund Błażek, solo na fortepianie „l'Inquietude" Dreischoka, zaś p. Horn, fantazją z opery „Sonnambula" na klarnecie. Wykonane sztuki w ogólności zyskały powszechne uwielbienie słuchaczy, którzy śpiewy p. K. Prochorowej wielokrotnie powtarzanemi oklaskami zawdzięczenia uwieńczyli. Na zakończenie koncertu, jako w dniu Imienin Najjaśniejszej Pani, ukazał się transparent z odpowiednią cyfrą, różno-kolorowemi ogniami bengalskiemi oświetlonym, przy dźwiękach hymnu narodowego, odegranego przez muzykę wojskową, a na żądanie słuchaczy trzykrotnie powtórzonego. Koncert ten amatorski na cel dobroczynny, przyniósł około 300 rsr., a niewątpliwie Częstochowianie cieszyliby się, gdyby jeszcze koncert podobny mógł być powtórzonym.

* (Urodzaje). Z powiatu mińskiego donoszą, że tam rozpoczęły się żniwa, przy dość pięknej pogodzie, i że wszyscy spieszą zebrać z pola, gdyż ciągle chmurzy się. Pszenica i żyto udały się pięknie, ale kartofle zaczynają czernić. Koło Kałuszyna objawiła się cholera. — Z powiatu augustowskiego piszą: W powiecie tutejszym jest mnóstwo jezior, rzeczek, a prócz tego kanał augustowski, a przeto powszechnie wiadomo, że miejscowość tutejsza, przy ciągłych deszczach wiele ucierpiała od wylewów. Prawie wszystkie sianożęcia były zalane przeszło na półtora arszyna i dotąd nie można było przystąpić do koszenia. Zboże na nizinach także było pod wodą. Ogrodowizna wygniła, a większa część zniszczona przez gradobicie. Wiele wsi do takiego stopnia było zalanych, że włościanie zmuszeni byli opuścić swe siedziby. Do 6 sierpnia tu jeszcze nie myślano o żniwie, gdyż role zalane są wodą, a zboże jeszcze zielone. Zasiane w tym roku warzywa zaledwo za dwa miesiące ukażą się na rynkach. Drożyzna tu jest wielka, żyto sprzedają po 9 rsr., a owies po 3 rs. 50 k. i trudno dostać, siana przeszłorocznego ani tegorocznego nie można kupić za żadne pieniądze. Konie pocztowe, z powodu braku karmu, zaledwo się ruszają. Słowem, żadna miejscowość tak wiele nie ucierpiała od deszczów i zalewów jak nasz powiat. (*Warsz. Dniew.*).

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, w piątek, dnia 4 (16) sierpnia pozostawało chorych 938, zachorowało 52, wyzdrowiało 122, umarło 17, pozostaje 851; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 5170, wyzdrowiało 2713, umarło 1606; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 27, zachorowało 5, wyzdrowiało 1, umarło 1, pozostaje 30; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 239, wyzdrowiało 113, umarło 96.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Agnieszka Jaworska, żona malarza lat 37 licząca, znana z nałogowego pijaństwa i przytem cierpiąca wielką chorobę, zamierzyła przez powieszenie się, życie sobie odebrać, i w tym celu zaszedłszy do szopy przy cegielni pod Nr. 2313*l* egzystującej, powiesiła się na sznurkach od fartucha, lecz wkrótce dostrzeżona przez pracujących w blizkości ludzi, oderżnięta została i zupełnie jest zdrowa.— Również dnia wczorajszego, w domu pod N. 550, przy ulicy Długiej. pies pokąsał siedmioletniego chłopca, Andrzeja Zaborowskiego, syna stróża tegoż domu.

*** *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	***wczoraj*** rsr.	1 kop.	9	***dziś*** rsr.	1 kop.	9½.
Za frank	„	„ — „	30	„	„ — „	30½.
Za złoty reń.	„	„ — „	59½	„	„ — „	60.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Traktat). *Birż. Wied.* piszą z Orenburga 17 lipca, że traktat pokoju między Rosją a Bucharą został podpisany, lecz jeszcze nie ratyfikowany.

* (Zgon) W sobotę, dnia 29 lipca, o godzinie szóstej z rana, zmarł dyrektor cesarskich teatrów, rzeczywisty tajny radca hrabia Borch. (*Gol.*).

* (Odjazd protojereja Wasiliewa z Paryża). *St. Pet. Wied.* piszą: Zawiadomiliśmy już czytelników naszych o powołaniu przełożonego prawosławnej cerkwi w Paryżu, protojereja Józefa Wasiliewa do obowiązków prezesa komitetu naukowego, nowo-ustanowionego przy świątobliwym synodzie. Gazeta „Sowremiennoj Listok" otrzymała z Paryża niektóre szczegóły pożegnania się szanownego protojereja ze swą owczarnią i kościołem. Ostatni raz p. Wasiliew celebrował w nowej paryzkiej cerkwi prawosławnej w niedzielę dnia 9 (21) lipca; liczna parafja prawosławna księdza Józefa, składająca się z rosjan, greków, raminów i słowian, zapragnęła przed jego odjazdem wynurzyć uczucia szczerego przywiązania swemu szanownemu pasterzowi. Po ukończeniu nabożeństwa, wielu rosjan, którzy znajdowali się w cerkwi, udało się do mieszkania księdza Józefa. Na czele ich stanął poseł nasz przy dworze cesarza francuzów, baron Budberg, wraz z wieloma dygnitarzami znajdującymi się w Paryżu i licznem gronem dam, należących do wyższego ruskiego towarzystwa. Szanownemu protojerejowi doręczono adres ozdobnie napisany na pargaminie z mnóstwem podpisów. Adres ten był wyrazem uczuć ruskiego towarzystwa za granicą, dla dobroczynnej i prawdziwie ojcowskiej opieki szanownego protojereja nad interesami swych współrodaków; głębokiej wdzięczności za jego skuteczną działalność i uczuć najżywszej, szczerej miłości i przywiązania do jego osoby. Jednocześnie ofiarowano mu kosztowny krzyż, ozdobiony brylantami, wartości 10,000 franków. Odjazd protojereja Wasiliewa z Paryża nastąpił we wtorek 11 (23) lipca. Niezliczone mnóstwo rosjan prawowiernych wszelkich narodowości, zgramadziło się na stacji żelaznej kolei, aby ostatni raz wynurzyć mu swą miłość i żal rozłączenia; pożegnanie z księdzem Józefem nie obeszło się i tu bez tkliwych scen rozrzewnienia.

* (Eskadra szwedzka). Dnia 21 lipca, o godzinie 9-ej z rana, jak donosi gazeta miejscowa, przybyła do Kronsztadu eskadra szwedzko-norwegska, złożona z parostatku *Tor* o 6 działach, pod flagą komodora Sundina, adjutanta królewskiego, a pod dowództwem komodora-kapitana Pancershelma; monitorów: *Torden*, komodor kapitan Lagienberg; *Dżon-Erikson*, komodor-kapitan Torsel, i łodzi kanonierskich: *Ganhild*, kapitan Ulf, i *Glomen*, lejtnant Kristi. Monitor *Skorpion* i łódź śrubowa *Glomen*, należą do marynarki norwegskiej i noszą jej flagę.

* (Kompanja żeglugi parowej na Syr-Darji.—Telegraf). *Birż. Wied.* podają następne wiadomości z Orenburga 10 lipca: Kompanja żeglugi parowej „Lebed" wysłała umocowanego dla zbadania koryta rzeki Syr Darji i wyjednania od władzy turkestańskiej pozwolenia na urządzenie na tej rzece prywatnej żeglugi parowej; nadto w roku 1867 ukończony będzie telegraf do Taszkentu, do którego słupy ustawiono aż do fortu „Perowskiego" i zaczęto zakładać druty.

* (Nowa gazeta). Z Saratowa donoszą, że tam zacznie wychodzić nowe pismo: „Saratowska Gazeta Handlowa." (*Rus. Wied.*).

* (Nowa opera). Na scenie moskiewskiej wystastawioną będzie wkrótce opera nowego kompozytora ruskiego Kaszperowa, pod tytułem „Burza." Libretto napisał p. Ostrowski. Treść wzięta z dramy tegoż nazwiska i autora.

---

* Korespondenci paryzcy gazety *Independance belge*, wbrew innym gazetom donoszą, że podpisy na 4% obligacje Mikołajewskie idą dobrze. Jeden z nich pisze pod datą 27 lipca (8 sierpnia): „Tu powodzenie owej pożyczki zwiększa się z dniem każdym. Wczoraj i dzić podpisano więcej jak na sto tysięcy obligacij. Rezultat podpisów u bankierów jeszcze nie jest wiadomy. Wiadomości z Amsterdamu także są dobre. Wiadomości z Anglji może być nie są tak pomyślne, lecz należy wziąść na uwagę, że rezultat najznaczniejszych podpisów, a mianowicie podpisów głównych bankierów londyńskich jeszcze nie jest wiadomy; podpisy te dokonane będą dopiero w ostatniej chwili. W ogóle wiadomości o postępie podpisów są dość zadowalniające i nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do ostatecznego powodzenia pożyczki."

Ameryka.

* (Układy z Indjanami.) Ponieważ rezultaty wyprawy świeżo przedsięwziętej przeciw plemionom indyjskim zachodu nie odpowiadają ofiarom jakie kosztowała wyprawa jenerała Sheridan, przeto zdaje się że rząd washingtoński powrócił do swego dawnego planu.—Kongres rzeczywiście postanowił na swem ostatniem posiedzeniu, iż mianowaną zostanie komisja dla wejścia w układy z indjanami.—Komisja ta, do której należy jenerał Sheridan, ma się udać w krótce na widownią walki, celem wypracowania zasad systematu pacyfikacji, zależącego na wytknięciu rozmaitym plemionom stosownych siedzib po za obrębem kolei żelaznych i wielkich dróg emigracji. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Bil reformy wyborczej) przyjęty został stanowczo na posiedzeniu z d. 12 b. m. przez izbę lordów. Lord Derby nie ukrywał się z swoją niechęcią, zalecając izbie wyższej, ażeby nie obstawała przy poprawkach, z powodu których pomiędzy nią a izbą gmin przyszło do nieporozumienia, i wnosić z tego należy, że gdyby nie chodziło o ocalenie środka, przy którym gabinet torysów poniósł tak liczne ofiary, szef ministerstwa byłby zupełnie inne wydał postanowienia. Bądź co bądź, stronnicy reformy doszli do tak pomyślnych rezultatów, jakich nie spodziewali się przy rozpoczęciu posiedzeń parlamentu; chcąc dokładnie osądzić wpływ, jaki prawo to radykalne wywrze na rządy konstytucyjne Anglji, należy koniecznie oczekiwać wprowadzenia go w wykonanie; nie pierwszy to raz udałoby się narodowi angielskiemu poprawić w praktyce niedostatki teoretyczne prawa. Tymczasem tylko to powiedzieć można, że w Anglji istnieje dość znaczna liczba poważnych osób powątpiewających o tem, ażeby nowe prawo przyniosło dla kraju pomyślniejsze następstwa. Korespondenci londyńscy przesyłają pod tym względem bardzo ciekawe uwagi. Pozostał jeszcze tylko do zbadania nader ważny dodatek do prawa wyborczego, nad którym na przyszłych posiedzeniach parlament orzeknie swoje zdanie; jest to przytłumienie przekupstwa wyborców. Środki mniej więcej surowe, jakie zatwierdzone będą dla zniesienia przekupstwa, przeważną odgrywającego dziś rolę przy operacjach wyborczych, nadadzą widocznie bardzo wielkie znaczenie uchwalonej reformie. (*Nord*).

Austrja.

* (Rewizja konkordatu). *Wiedeń 12 sierpnia.* Pogłoski iż prowadzone tu są tajne machinacje przeciw p. Beustowi i polityce wewnętrznej jeszcze nie przygłuchły, że jednak kanclerz państwa dotychczas bawi spokojnie u wód, a z sfer wyższych nie słychać

nic o mającej nastąpić zmianie, przeto okazuje się z owych pogłosek, iż przeciwnicy p. Beusta byli już bliskiemi osiągnięcia swego celu, ale w stanowczej chwili niektórzy z wysokich dygnitarzy duchownych zmienili zdanie, i zamierzony zamach w skutku tego nie powiódł się. W następstwie z wersją tą łączy się twierdzenie, iż rząd w przedmiocie rewizji konkordatu skłonny jest do znacznych ustępstw klerykalnych i że w ogóle rewizja ma być przedsięwziętą tylko co do kilku podrzędnych punktów. To ostatnie twierdzenie jest wszakże mylnem, gdyż rząd myśli o zaprowadzeniu ważnych zmian w stosunku kościoła katolickiego do państwa, a dowodem wagi jaką przywiązuje do urzeczywistnienia swych zamiarów jest to, że p. Hübner powołany tu został osobiście, aby dowiedzieć się o opinji kanclerza państwa w tej kwestji. W Węgrzech, gdzie oddzielne ministerstwo nie chce uznać mocy obowiązującej konkordatu dla kraju korony węgierskiej, minister wyznań baron Eötvös dał już popęd do reformy stosunków kościelnych katolików. Rozesłał on odezwę do arcybiskupów węgierskich, w której wyłuszcza im, iż indyferentyzm między katolikami, niższość większości katolickiej w szkołach a nawet pod względem politycznym, w porównaniu z mniejszością protestancką wtedy tylko zniesione być mogą, kiedy świeckim katolikom udzielony zostanie większy wpływ na sprawy kościoła nie będące czysto religijnemi. Wzywa zatem biskupów aby nakreślili organizację, za pomocą której niezbędny ten cel osiągniętym by został. Inicjativa p. Eötvös może być największego znaczenia dla całego państwa. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Zjazd monarchów). *La Patr.* pisze: Dzienniki niemieckie zajmowały się już po kilkakrotnie projektowanym niby zjazdem króla pruskiego z cesarzem Napoleonem w czasie jego powrotu z Salzburga. Nie zagłębiamy się w powody tych pogłosek; obstawaliśmy ciągle przy tem, że zjazd w Salzburgu dwóch monarchów nosić będzie na sobie charakter ściśle prywatny. Okoliczności bowiem nie składają się na to, ażeby zjazd tych dwóch cesarzy połączony był z wymaganiami politycznemi. Jeżeli prócz tego zwrócimy uwagę na to, że pobyt króla pruskiego w Paryżu należy do najświeższych faktów, przyznać musimy, że niema najmniejszego prawdopodobieństwa do tego zjazdu, któryby dał pozór do najrozmaitszych komentarzy. Zresztą potrzeba zwrócić i na to uwagę, że wszystkie dzienniki ministerjalne pruskie, zajmujące się dziś tą pogłoską zjazdu króla Wilhelma z cesarzem Napoleonem, wspominają o niej w jak najkrótszych i umiarkowanych wyrazach, utwierdzając nas w przekonaniu o wspomnianej już przez nas zmianie zdań prasy zareńskiej co do tego przedmiotu.

* (Zaprzeczenie dotyczące Szleźwigu). W *Memorial diplomatique* czytamy: Nasze korespondencje z Wiednia zaprzeczają formalnie wiadomości, szerzonej przez niektóre dzienniki niemieckie, jakoby rząd austrjacki odpowiadał lub miał wkrótce odpowiadać na jakieś propozycje pruskie w kwestji Szlezwigu. Podług naszych informacji, gabinet wiedeński nie jest nakłaniany dotychczas przez żadne mocarstwo do mięszania się w uregulowanie tej kwestji, i nie myśli o przyspieszaniu jej ani z gabinetem berlińskim, ani przeciw niemu.

* (Król grecki) udaje się do Anglji do swej siostry księżnej Walji, i nie wróci do Petersburga, jak na czas swego ślubu naznaczonego, jak sądzimy, na koniec września. (*La Fr.*)

Meksyk.

* (Lopez.) Korespondent z Monterey donosi, że zdrajca Lopez został aresztowany przez gubernatora Oajaca i dodaje: zdrada jego względem cesarza zjednała mu przebaczenie naczelnika rządu liberalnego Juareza, ale nie uwolniła go ze szponów gubernatora Oajaca. Dowody dla przekonania go są wystarczające, i przeważa tu przekonanie, że będzie rozstrzelany. Dałby to Bóg!" (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Turek, 28 lipca (9 sierpnia *).

Dziś miasto nasze jest jak zawsze ciche i spokojne; na ulicach po dawnemu ukazuje się prawie tylko lud fabryczny; ludzi próżnujących jak zwykle prawie nigdzie nie widać; nasz dzień pracy rozpoczął się i znowu jesteśmy ciż sami co każdego dnia, ale nie tacy jak byliśmy wczoraj. Wczoraj przeżyliśmy taki dzień, którego pamięć zachowa się u nas na długo, i będziemy mieli o czem w utęsknieniu pogawędzić, będzie co wspominać. Wczoraj obchodziliśmy tak jak wszyscy rocznicę urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej, lecz obchodziliśmy, mogę was zapewnić, tak wesoło, jak nie wszyscy. Wczoraj i niebo nad naszem miastem prawie ciągle dżdżyste, wbrew zwyczajowi rozjaśniło się i spoglądało na miasto radośnie i uprzejmie, jak gdyby opiekując się jego ruchem wesołym. Wcześnie rano poopuszczaliśmy swe domy i doczekawszy się odgłosu dzwonów, udaliśmy się do świątyni pańskiej, aby wznieść tam do tronu Wszechmocnego gorące modły nasze za zdrowie i pomyślność Ich Cesarskich Mości i całego domu panującego. W obec naczelnika powiatu i wszystkich wojskowych i cywilnych urzędników, znajdujących się w mieście, odprawionem zostało w świątyni uroczyste nabożeństwo dziękczynne ze śpiewami i muzyką,—poczem dla nacechowania tego dnia radosnego, pragnąc go zachować na długo w pamięci naszych potomków, wprost ze świątyni procesjonalnie udaliśmy się na miejsce wyznaczone na budowę domu pod ratusz, i byliśmy obecni przy poświęceniu i założeniu kamienia węgielnego. Następnie deputacja miejska zaprosiła wszystkich wojskowych i cywilnych urzędników na śniadanie do przygotowanej w tym celu sali. Tu naczelnik powiatu wzniósł toasty za zdrowie i pomyślność Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani, Namiestnika Królestwa Jenerał-Feldmarszałka hrabiego Berga, kaliskiego gubernatora księcia Szczerbatowa i wice-gubernatora Rybnikowa. Przy wzniesieniu toastu za zdrowie Ich Cesarskich Mości, rozległo się nieustające „hura!" przy towarzyszeniu hymnu narodowego, wykonanego przez muzykę. Podczas śniadania tak gospodarze jak i goście mieli kilka mów, między któremi z powodu dążności swej, godniejszymi uwagi były mowy naczelnika powiatu, pod wpływem których natychmiast uchwalono urządzić w mieście stację telegraficzną i zegar miejski.

Wieczorem miasto było iluminowane, a na miejscu przeznaczonem na budowę ratusza, jaśniała tarcza z cyfrą Jego Cesarskiej Mości. Ulice i place miasta do rana prawie były napełnione przechadzającemi się. Tak to nasze młode miasto powiatowe, które po raz pierwszy widziało u siebie taką uroczystość, obchodziło dzień 27 lipca.

(*) Ten i następny list wzięte są z *Warsz. Dniew.*

Siedlec, 29 lipca (10) czerwca.

W tych dniach oczekujemy przyjazdu do naszego miasta towarzystwa artystów dramatycznych pod dyrekcją p. Ratajewicza, który dawał ostatniemi czasy przedstawienia sceniczne w m. Kielcach. Trupa ta, składająca się z 12 kobiet i 18 mężczyzn, cieszy się dobrą sławą, skutkiem czego spodziewamy się, iż ożywi przyjemnie na czas jakiś nasze miasto. Budowla w której będą dawane przedstawienia prawie już skończoną. Jest to dość obszerna stajnia, świeżo zbudowana, a mogąca pomieścić do 200 widzów. Oprócz teatru spodziewamy się mieć wkrótce klub, kwestja utworzenia którego dawno już podjętą była. Zamierzają pomieścić takowy w gmachu, gdzie teraz znajduje się odwach miejski, naprzeciw trybunału cywilnego. Ponieważ jednak budowla ta potrzebuje znacznej reperacji, przeto klub zaledwie w przyszłym roku otwartym być może. Zdaje się zbytecznem jest mówić, z jaką niecierpliwością wszyscy wyglądają urzeczywistnienia owego projektu. W ogóle, z utworzeniem w m. Siedlcu rządu gubernjalnego, takowe widocznie zaczyna się ożywiać i zabudowywać. W liczbie nowo-rozpoczętych budowli najgłówniejsze miejsce zajmuje dwupiętrowy dom murowany, naprzeciw starego ratusza, przeznaczony na pomieszczenie hotelu i restauracji. Będzie to ważny nabytek dla miasta Siedlca, gdyż mocno daje się uczuwać brak porządnej restauracji i noclegu.

W końcu nie możemy pominąć wynurzenia zupełnej wdzięczności naszemu szanownemu gubernatorowi p. Gromece, za ciągłe jego starania o ożywienie i upiększenie miasta, o ile mu na to pozwalają środki i okoliczności. *E.*

Paryż, 10 sierpnia.

Książę Aleksander heski — Deputowany Waligórski.—Położenie rzeczy we Francji.—Książę Aumale.—O. Jełowicki — Zabielski.

Książę Aleksander hesski, szwagier Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosij, przybył tu i stanął u księcia Hamilton.

Deputowany poznański Wal górski, poddawał wizyty redaktorom dzienników pruso-żerczych i rusożerczych; ma on im wyprawić w tych dniach obiad, i przyrzekł za powrotem do Berlina urządzić korespondencję na korzyść tych dzienników. Komitet reprezentacyjny okazuje się nadzwyczaj rozdrażnionym przeciw p. Waligórskiemu, gdyż deputowany ten zapomniał złożyć mu swój hołd z kilku biletami bankowemi.

Panuje tu pewien rod zaj niezadowolenia ogólnego; niewiadomo co przyjdzie, ale horyzont jest zasępiony. Przyjaciele Thiersa i Guizota są potężniejsi jak kiedykolwiek, gdyż wszyscy ci, którzy trzymali się na uboczu, od czasu zamachu z 2-go grudnia, podają im dłoń. Lud domaga się prawa zgromadzania się. Kongres genewski dokona reszty, gdyż Garibaldi będzie na nim prezydował. Mówią tu po cichu, że stowarzyszenia kooperacyjne i inne organizują się w sekcje, i że uczty polityczne dadzą hasło wszystkiemu.

Książę Aumale zakupił dziennik *l'International* w Londynie i wspiera dziewięć dzienników francuzkich. Mimo to pewną jest rzeczą, że Aureljan Scholl, jeden z najlepszych pisarzy francuzkich, ma utworzyć nowy dziennik orleanistowski w Londynie. Wszyscy porównywają to co się dzieje w 1867 roku z tem, co się działo w 1847. Położenie jest jednakowe.

O. Jełowicki przesłał znowu 3,200 fr. świętopietrza do Rzymu. Wystawcie sobie gniew naszych wychodźców. O niczem nie mówią, tylko o poszarpaniu na sztuki jezuitów. Wprawdzie suma przesłana wynosiła istotnie 3,200 fr., ale przesada emigracji zrobiła z niej odrazu cyfrę 300,000 fr., tak, iż szanowny ojciec oskarżony jest o zagrabienie emigrantom 300,000 fr.

Zabielski, następca ks. Kamińskiego w szkole tuluzańskiej, oddany został pod sąd przez komitet reprezentacyjny. Oskarżony on jest: 1) o chroniczne żebractwo; 2) o znaczne nadużycia funduszów; 3) o należenie do stowarzyszenia finansowego; 4) o kretynizm i uzurpację stanowiska. Wezwanie o stawiennictwo, obejmuje jak zwykle żądanie, aby złożył swe fundusze, archiwa i pieczęć komitetu reprezentacyjnego. *X.*

Neapol, 8 sierpnia.

Artykuł *Monitora* o misji jen. Dumont.—Kwestja wody do picia.—Powrót kamorystów.—Koleje żelazne —Porwanie.

Artykuł *Monitora* o wysłaniu jenerała Dumont, jakkolwiek zaprzeczył jego misji i mowom do wojsk legji z Antibes, nie uspokoił słusznego rozdrażnienia, sprawionego we Włoszech przez tę smutną sprawę, ponieważ ton przybrany przez półurzędowe dzienniki francuzkie przy tłumaczeniu postępowania jenerała w Rzymie, nie mógł podobać się narodowi, którego dobrą wiarę obrażoną. Według mnie francuzi mają jedną wadę, mianowicie, iż sądzą że jesteśmy wiecznie przykuci do polityki, która hr. Cavoura kosztowała Niceę i Sabaudję. Ale od tego czasu rzeczy mocno się zmieniły w Europie, a we Włoszech stanowcze zwycięstwo lewicy nad dawną większością, stanowi dowód że uprzejmość i względność dawnego gabinetu dla Francji, są już niemożliwe w obecnym czasie. W obec dwóch porządków dziennych, proponowanych z powodu sprawy jen. Dumont, jeden przez lewicę a drugi przez prawicę, gabinet aby nie zostać porzuconym przez stronnictwo, które utrzymywało go przy władzy, zmuszony był przyjąć porządek lewicy, bardziej szorstki przeciwko polityce Francji we Włoszech, i będący pewnego rodzaju protestacją przeciwko wdzieraniu się Francji do spraw rzymskich. W każdym razie gabinet musi być ślepo posłuszny uchwałom parlamentu.

Pod tym względem wszystkie stronnictwa we Włoszech są jednego zdania, czego dowodem jest artykuł najumiarkowańszego ze wszystkich dzienników *Opinione* z 6, który sprawił wielkie wrażenie właśnie dla tego, że z godnością i spokojem wyraził myśli ogromnej większości włochów. Rząd nie może pragnąć większej siły na poparcie swych reklamacji.

Niektóre dzienniki zapowiedziały, utworzenie się stronnictwa kapitalistów z górnych Włoch w celu przedsięwzięcia robót dla zaopatrzenia naszego miasta w wodę do picia; tymczasem rada miejska nie jest skłonna do przyjęcia w tym względzie decyzji.

Przepowiednie naszych dzienników sprawdziły się. Cokolwiek robiono i mówiono dla przeszkodzenia powrotu kamorystów i włóczęgów rozmaitego rodzaju z przeznaczonych im na mieszkanie przymuszone wysp, minister spraw wewnętrznych przez oszczędność nie stawiał temu przeszkód. Widocznie że dopóki rząd nie przekona się o konieczności niezbędnej dla naszych prowincji, utworzenia kolonji karnej na jakiej odległej wyspie, bandytyzm i włóczęgostwo n nas nie znikną tak prędko.

Komisja kolei żelaznych rzymskich zniżyła taryfę o 40 do 50%, w kształcie próby do połowy września. Tym sposobem można odbyć podróż z Neapolu do Livorno, trzecią klasą za 12 fr., a drugą za 20, co przyczyni się znacznie do obudzenia w nowych prowincjach upodobania do podróży.

Następujący fakt, dość oryginalny, rozwesela rozmowy w naszem mieście. Młodzieniec 20 letni, z bardzo dobrej familji, porwał służącę mającą lat 50 i uciekł z nią z domu rodzicielskiego, a od kilku dni ani policja, ani rodzice nie mogą wykryć ich śladu. Co powiecie o tym Don Juanie nowego rodzaju? *G. P.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Zakład mechaniczny Worończowa Weljaminowa**). W miesiącu marcu 1865 r. p. Worończow-Weljaminow otworzył zakład mechaniczny przy ulicy Zakroczymskiej pod nr. 1855/6, z zamiarem produkowania w nim wyrobów z drzewa, żelaza, mosiądzu i brązu, wchodzących w zakres mechaniki praktyczno-gospodarczej, dla wystawienia których kilka zwykle rzemiosł jednoczy swą pracę. W licznem gronie przedstawicieli tutejszego przemysłu i handlu oraz zaproszonych urzędników, byliśmy sami uczestnikami uroczystego otwarcia rzeczonego zakładu, a o ile ze względu na trudności tego rodzaju przedsiębierstwa i ciężar emulacji z fabrykami na wielką skalę już oddawna u nas rozwiniętemi, okiem niepewności i obawy spoglądaliśmy w przyszłość tylko co otwieranej nowej fabryki, o tyle znów obecnie, nie bez zadowolenia, widzimy, że obawa nasza najzupełniej zawiedzoną została. P. Worończow przy silnej woli i praktycznej znajomości warunków będących rękojmią tego rodzaju przedsiębierstw, działając bez żędnej obcej pomocy, o własnych materjalnych środkach, **szeroko rozwinął zakres pracy swojego zakładu**, na zawsze utrwalił jego egzystencję i powodzenie, a w sferach fabryczno-handlowych **ustalił dla siebie wziętość i uznanie. Wagi decymalne** w różnych wielkościach, **wagi apteczne, kupieckie i stołowe**, wedle systemu berlińskiego i angielskiego, wyrabiane w rzeczonym zakładzie, **ze względu na swą regularność, czułość i trwałą konstrukcję** zwróciły na siebie uwagę znawców i tak tu w mieście, jak i w kraju, w licznych magazynach, składach i handlach zaprowadzone zostały. **Żelazne meble** ogrodowe i pokojowe, jak również **łóżka żelazne** składane, odznaczają się lekkością, elegancją, mocą i praktycznością użycia. Fabrykowane tu **drzwiczki hermetyczne** w skromnych i bogatych ramach doprowadzone zostały do zupełnej dokładności. W urządzaniu **dzwonków i komunikacji elektrycznych** po hotelach, biórach i domach prywatnych, p. Worończow powszechnie jest znanym. Za aparat telegraficzny systemu Morsa własnego wyrobu otrzymał **z wystawy moskiewskiej w r. 1865 wielki srebrny medal**. Zaprowadzone przez niego dzwonki, w domu p. Natansona przy ulicy Szkolnej i placu Zielonym, dostępne dla każdego, a chlubne dla ich konstruktora stanowią świadectwo. Na **okucia fabryczne** p. Worończow szczególną zwrócił uwagę, a te jakie do kilku nowo wzniesionych domów dostarczył, **wykazują prawdziwą użyteczność jego zakładu**. Z tych i innych rozlicznych wyrobów, do których należą także magle pokojowe, na jakie p. Worończow patent wynalazku pozyskał, widzieliśmy urządzoną wystawę na tegorocznym jarmarku; jak dalece zaś wyroby te zwróciły na siebie uwagę obywateli ziemskich, i to jest dowodem, że prawie wszystkie rozkupione zostały, ale bo też przyznać należy, że p. Worończow **w oznaczaniu cen zniża się do najmożliwszego minimum**. Wszyscy pracownicy zakładu są tutejsi krajowcy. ✠.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym były następujące: *co do chleba:* razowego funt kop. 2 1/2, pytlowego kop. 4, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 14—17, poznańskie od 10—13, montowe od 9—12; *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9 1/2, polędwicy funt kop. 21, słoniny świeżej kop. 21, solonej kop. 22, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w częściach przednich kop. 7 1/2, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w przednich k. 10 1/2, *co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 27, solonego kop. 24, śmietany kwarta kop. 24, ser krowi większy kop. 18, mniejszy kop. 13, jaj kopa kop. 75; prosię k. 60; twaróg kop. 6; *co do drobiu:* kura stara kop. 20, kurczę większe kop. 30, mniejsze kop. 17, kaczka kop. 27, gęś kop. 70, indyk rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 40; *co do ogrodowizny*: koszyk szpinaku kop. 12, wiązka marchwi kop. 2 1/2, ogórków większych kopa kop. 22 1/2, mniejszych kop. 18, selerów mendel kop. 10, porów mendel kop. 6, buraków wiązka kop. 2 1/2, pęk pietruszki kop. 5, kalarepy mendel kop. 3 1/2, kalafior kop. 9, szabelbonu blacik k. 7, chrzanu wiązka kop. 15, cebuli wiązka kop. 4, cebuli starej funt kop. 4, kartofli garniec kop. 4, rzodkwi pęk kop. 2, strączków garniec kop. 6, czosnku pęczek kop. 4 1/2, majoranku wiązka kop. 4, kapusty zwyczajnej lub włoskiej główka kop. kop. 3, bobru kwarta kop. 4, rzepy pęczek kop. 2. Owoce wcale nie są teraz na targach sprzedawanemi, jako wzbronione z powodu epidemji; *co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt kop. 8 1/2, średniej kop. 7, ordynaryjnej kop. 4 1/2, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 12, średniej kop. 10, jaglanej kop. 8, perłowej kop. 11 1/2, perłowej grubszej kop. 9 1/2, gryczanej kop. 6 1/2, jęczmiennej k. 5, grochu szablastego kwarta kop. 8, okrągłego kop. 5 1/2, grzybów suszonych funt kop. 40; grzybów świeżych blacik kop. 7 1/2; *co do ryb*: szczupaka funt kop. 40, leszcza kop. 32, okonia kop. 29, lina kop. 35, węgorza kop. 20. Raków drobnych kopa kop. 75; dużych nie było wcale. ♣.

Warszawa.
dnia 5 (17) Sierpnia.

Kalendarz.

W sobotę, 17 sierpnia,— Anastazjusza biskupa i Mirona męczen.— Słońce wsch. o godz. 4 min. 47; zach. o godz. 7 m. 20.

W niedzielę, 18 siepnia, — śś. Agapita męczennika i Bronisława. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 48; zach. o godz. 7 m. 18.

W poniedziałek, 19 sierpnia, — śś. Rufina wyznawcy i Benigny panny. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 50; zach. o godz. 7 m. 16.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10°1. R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	752.8	750.9
Termometr Reaum	+ 9°4	+ 18°1
Stan nieba	pogodny	pogodny.

Największe ciepło + 19°4, R. Najmniejsze ciepło + 9°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, **Żydówka**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Jutro*, **Hrabina d'Egmont**.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, **Pan Jowialski**. — *Wczoraj*, dawano **Vendeta**; **Fortepian Berty**; **Icek zapieczętowany**; było osób 300.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich**.— Początek o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj*, było osób 168.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie spiewaków francuzkich** —(Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 188.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— Początek o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrja i Prusami.

KASKADA za rogatkami Marymonckiemi.— W Niedzielę, d. 6 (18) sierpnia, urządzoną będzie na korzyść dotkniętych powodzią nadwiślan powiatu warszawskiego *Wielka Zabawa*, połączona z *Tombolą* złożoną z 400 biletów po kop. 15, której wygraną stanowić będzie przedmiot wartości rs. 37, za który wygrywający otrzymać może gotówkę. Po ukończeniu pierwszego ciągnienia nastąpi takaż Tombola druga i dalsze o ile czas pozwoli i znajdą się chętni na nabywanie biletów, które przy wejściu sprzedawane będą po kop. 15. Numera ciągnąć będą sieroty z dobroczynności. Od godziny 4 ej po południu orkiestra wojskowa grać będzie do zmroku. Puszczone zostaną balony różnych rozmiarów. Wieczorem ogród iluminowanym zostanie. Na zakończenie zas zabawy, ogród oświetlony zostanie wielką ilością ogni bengalskich różnokolorowych. Omnibusy z Krasińskiego placu kursować będą do Kaskedy po kop. 20 od osoby tam i po tyleż z powrotem. Cena wejścia na zabawę od osoby kop. 20; dzieci do lat 12 płacą połowę.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał od kawalerji baron *Welio*, z Wiednia;—wyjechał: rzeczywisty radca stanu *Gotowcow*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 481, z odpustu w m. Częstochowie, pociągiem spacerowym powróciło 1445, wyjechało osób 337; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 132, wyjechało osób 116; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 114, wyjechało 108;— statkami parowemi przyjechało osób 32, — wyjechało osób 22; — w ogóle przyjechało osób 987, w tej liczbie z zagranicy 137, wyjechało 964, w tej liczbie za granicę 75.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 4 (16) sierpnia r. b., pod adresem, a mia nowicie: Ejsenberg w Amczyslowie, Filkelstein w Brześciu Lit., Parfenow w Petersburgu, Hanisz bez oznaczenia miejsca, Niewierowski w Bielewie, Kantorski w Czycie, Kujat bez oznaczenia miejsca, Bogorodicki w Samarze, Krzemenczug w Brześciu Lit.;—listów miejskich sztuk 11, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doęczone nie będą.

* Dnia 4 (16) sierpnia chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 45, wyzdrowiało 33, umarło 5, pozostało 1500 (mężczyzn 666, kobiet 834), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 160, kobiet 176.

* W d. 3 (15) i 4 (16) sierpnia r. b. **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 43, żeńskiej 28, *starozakonnych*: płci męzkiej 1, żeńskiej 3, razem 75; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 6, *starozakonnych*: 1; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 35, żeńskiej 24; *starozakonnych*: męzkiej 13, żeńskiej 11, razem 83.

Ceny targowe.

dnia 4 (16) sierpnia 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble	sr.	i kopiejki	
Pszenica	13	92	7	—	8	70
Żyto	8	64	5	25	5	40
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	92	—	—	1	20

Pud siana od kop. 40 — 45. Pud słomy od kop. — — 35.
Dowozy: Pszenicy 86; Żyta 260; Jęczmienia —; Owsa 230 czetwerti.
Wiadro okowity od rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 11.
Garniec „ od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 37

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 5 (17) Sierpnia 1867 r.

	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
MONETY.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100				
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikety Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponami	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serj. I-ej za rs 100	79	40	78	90
Listy Zastawne III-go Okresu Serj. 2-ej za rs 100*)	69	40	68	90
Listy likwidacyjne za rs 100*)	58	50	68	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za r 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860. za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	25
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	99	83
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs 100	114	—	113	33
„ „ „ 1866 „ 100	9	—	108	17
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 500 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs 100	86	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej za 100	84	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	32 1/2	107	10
„	„ „	k. t.	107	10	106	95
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg	200 B. Mk.	2 m.	163	29	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	37	7	35
Paryż	300 Frank.	2 m.	88	5	87	90
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	87	75	87	60
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	25	99	
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	98	75
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 61 1/9
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 85 5/9

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	31 3/4 32 5/8
„ Hamburg „	29 7/16
„ Amszterdam „	162 1/2
„ Paryż	343
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	113 1/4
2-ga „ „ z r. 1866	108 5/8
5% Bilety Bankowe	76 3/4
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	110
Obligacje „ „ „ „	84
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	81 1/4
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	35
„ „ z Sierpnia	15
Imperjały	600
Dyskonto	8 1/2 %

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *4777*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 15 Stycznia 1858 r. Jacentego vel Jacka Jędrzejewskiego, współwłaściciela dóbr Ranki cząśli lit. A. położonych w jurisdykcji Sądu Pokoju w Gombinie w Gubernji Warszawskiej.

2. W dniu 5 Marca 1867 r. Józefa Roszewskiego wierzyciela sumy rs. 1,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2281*a*. w dziale IV pod Nr. 14 wykazu zabezpieczonej.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 6 (18) Listopada 1867 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych rzeczonych dóbr ziemskich i nieruchomości miejskiej meldować winni

Warszawa d. 27 Kwiet. (9 Maja) 1867 r.

Franciszek Rapacki.

(N. D. *4771*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Donosi o otwartych spadkach po zmarłych:

a) Maksymiljanie Skotnickim, co do tytułu własności dóbr Bogorji Skotnickiej z Okręgu Sandomierskiego.

Oraz co do sumy rs. 10,000 z pod Nr. 5, działu IV wykazu dóbr Skotniki z tegoż Okręgu.

b) Po Ewaryście Skotnickim, co do sumy rs. 750, z pod Nr. 6, działu IV wykazu tychże dóbr Skotniki.

c) Po Aleksandrze Budzyńskim co do tytułu własności dóbr Grzybowo z okręgu Staszowskiego.

d) Po Mendlu Wajntraub co do sumy rs. 632 i ostrzeżenia co do sumy rs. 1,800, niemniej powrócenia ceny i wynagrodzenia za 100 par żyta i pszenicy, w wykazach dóbr Kroczowa-Wielkiego, w dziale IV, pod Nr. 19 i dóbr Dębnicy w dziale IV pod Nr. 10 obu z Okręgu Kozienickiego zapisanych, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 12 (24) Lutego 1868 r.

Radom d. 2 (14) Sierpnia 1867 r.

Tirpitz.

(N. D. *2738*). *Pisarz Kancelarji Ziemianskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Franciszka Gockowskiego, właściciela dóbr ziemskich Linne, Maliszewo, Ośmiałowo i współwłaściciela dóbr ziemskich Skudzawy w Okręgu Lipnoskim położonych, tudzież wierzyciela sumy złp. 28,871 na dobrach Wola Wymysły i Steklin z Okręgu Lipnoskiego w dziale IV pod Nr. 4 i 6 lokowanej, na poczet której, z dóbr Wola Wymysły znajduje się w depozycie Towarzystwa kwota złp. 3,033 gr. 10.

2. Wiktora Krasniewskiego, współwierzyciela ostrzeżenia w dziale III pod Nr. 2 i w dziale IV pod Nr. 10 i 11 na dobrach Grzybowo Windyki z Okręgu Mławskiego.

3. Feliksa Łukowskiego, właściciela dóbr Borkowo Kościelne i Zalesie z Okręgu Mławskiego.

4. Zuzanny Wysiekierskiej, wierzycielki sumy złp. 10,000 na nieruchomości Nr. 2 w Płocku położonej, w dziale IV pod Nr. 7 lokowanej.

5. Konstancji Młodzianowskiej wierzycielki sum złp. 12,000, złp 10,000 i złp. 8,000 w dziale IV pod Nr. 14, 15*a*. i 16 na dobrach Brody z Okręgu Płockiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 7 (19) Listopada 1867 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku wyznaczony został, i w tym strony interesowane zgłosić się winny.

Płock d. 1 (13) Maja 1867 r.

Radca Dworu, Perzanowski.

(N. D. *2739*). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie*

Po śmierci: 1. Józefa Wojciechowskiego, współwierzyciela sumy rs. 24,000, ubezpieczonej na dobrach Gazdowa i Podhorce, w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położonych. 2. Mendla Mendelsohn, wierzyciela rs. 270, i 3. Chai Gitli Mendelsohnowej, wierzycielki rs. 360, na nieruchomości w mieście Lublinie, pod Nr. pol. 435 a hyp. 287 opartych, otwarte są do uregulowania których termin ten na dzień 4 (16) Listopada r. b. jest oznaczony.

Lublin d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1867 r.

Bonar Sędzia, p. o. Pis Ziem.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4615*.) *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 7 (19) Września r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Podleśnictwa Garwolin, Gubernji Siedleckiej, w blizkości rzeki Wisły położonych, a mianowicie: z cięć roku 1867/8, w obrębach:

1. Wola w Okręgu IV Kurowice, cięcie Nr. 7, 8, 9, 10, i Okręgu III Pohulanka Nr. 6 i 7.

2. Uśniak, Okręgu I Bród Nr. 7. Okręgu II Sienniczne Bagno Nr. 1, 2, 3, Okręgu III, Świrk Nr. 7 i 8.

3. Stoczek, Okręgu III Piorunową Góra Nr. 3, 4, Okręgu Berol Nr. 7 i 8.

4. Wyłkowyja, Okręgu I Granicznik Nr. 7, 8, ocenionego na rsr. 6,143 kop. 5, wyraźniej rubli srebrem sześć tysięcy sto czterdzieści trzy kopiejek pięć.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej, pomiędzy wszystkimi deklarantami nie będzie, w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między temi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Warszawskiej lub Banku Polskiego, na wadjum w gotowiźnie listach zastawnych likwidacyjnych, lub innych procentowych papierach skarbowych 615, wyraźniej rubli srebrem sześćset pietnaście i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy, dołączyć w deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejżane być mogą: w Warszawie w Biórze Zarządu Finansów w Królestwie Polskiem, w Rządzie Gubernjalnym Siedleckim, oraz w Urzędzie Leśnym Garwolin.

Miejscowa służba leśna, każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć, później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, o jaki kolwiek ubytek od daty oszacowania onego, przyjęte nie będą a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji.

Która powinna być napisaną na papierze stamplowym ceny kop. 75, wyraźnie czysto, bez podkreśleń i podskrobań, oraz z kwitem na wadjum zapieczętowana w oddzielnej kokercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Zarządu Finansów w Królestwie Polskiem z dnia 15 (27) Lipca r. b. Nr. 3850/1312 niniejszym deklaruję, zapłacić za drzewo z cięć, w Obrębach: Wola, Uśniak, Stoczek, Wyłkowyja, z pod Leśnictwa Garwolin Gubernji Siedleckiej, sumę ryczałtową rsr. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej wadjum rsr. N., które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę, lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania.)

pisałem w N. dnia

podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Na kopercie wypisać: „Deklaracja do licytacji kupna drzewa N.”

Deklaracje nie napisane podług wzoru, lub obejmujęce jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepołączone z kwitem na wadjum, lub wreszcie podawane po wywołaniu będą unieważnione.

Warszawa dnia 15 (27) Lipca 1867 r.

Dyrektor Wydziału,

Rzeczywisty Radca Stanu Dąbrowski.

Naczelnik Sekcji Wojzblum.

(N. D. *4596*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Sierpnia r. b o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po ich rozpieczętowaniu natychmiast odbytą będzie dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w przeciągu r. 1868 t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1868 do tegoż dnia i miesiąca 1869 r.

A. dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Owsa czetwierti 4135, garncy 47, czetwert od rubli srebrem czterech kopiejek sześćdziesięciu sześciu.

2. Siana pudów 36,360 pud od kopiejek srebrem czterdziestu.

3. Słomy pudów 9,018, pud od kopiejek srebrem dwudziestu pięciu.

B. dla Straży Policyjnej.

1. Słomy pudów 3,540, pud od kopiejek sr. dwudziestu pięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręcę p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rsr. 3,700, i na koszta ogłoszenia rsr. 12 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w wydziale adminiztracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d 15 (27) Lipca 1867 r.

p. o. Prezydenta

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,

Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1868, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zestrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w Kasie G. Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 3,700, i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. *4578*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę roku 1868 sztuk 1180 koszul wełnianych dla niższych stopni Warszawskiej Straży Policyjnej sztuka od rubli srebrem dwóch.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny powyżej wyszczególnionej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 236 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodzienie do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa dnia 15 (27) Lipca 1867 r.

p. o Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał-Major, Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1868 dla niższych stopni Warszawskiej Straży policyjnej 1180 sztuk koszul wełnianych po rubli srebrem dwa i odstępuję od takowej procentów N. (wypisać literami, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 236 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *4767*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót restauracyjnych w zabudowaniach Warszawskiej Straży Ogniowej:

Części I-ej od obliczonej kosztorysem sumy na rs. 170.

Części III-ej od kosztorysem objętej, a w warunkach poszczególnionej sumy rs. 541 kop. $69\frac{1}{2}$. Razem na rs. 711 k. $69\frac{1}{2}$, wyraźnie rubli srebrem siedmset jedenaście kopiejek sześćdziesiąt dziewięć i pół.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazami kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 71 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał-Major, Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: wykonania robót restauracyjnych w zabudowaniach Warszawskiej Straży Ogniowej: części Iej za sumę anszlagową obliczoną na rs. 170, i Części III-ej na rs. 541 kop. $69\frac{1}{2}$; razem na rs. 711 kop. $69\frac{1}{2}$ i odstępuję od cen takowej procentów N N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 71 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 4599). *Okręgowy Inżenierny Zarząd.*

W Zarządzie Naczelnika Inżenierji Wojskowej Warszawskiego Wojennego Okręgu w Warszawie w Cytadeli Aleksandryjskiej konsystującem, odbędzie się w dniu 18 (30) Sierpnia roku bieżącego publiczna licytacja na sprzedaż parowego statku „Wisła.”

Pomieniony statek nabyty przez Rząd w roku 1863 w Elblągu (w Prusach) mający w ten czas nazwę miasta Thoruń, będący własnością kupca z Bydgoszczy P. Rozental, a znajdował się u kupca Szychau w Elblągu.

Długość statku 130 stóp angielskich szerokość stóp 12. Zbudowany z żelaza grubością $\frac{1}{8}$ cali, zawiera 4 przegrodzenia żelazne i zanurza się w wodę stóp 2.

Machina wysokiego ciśnienia z fabryki w Gdańsku, według systemu Phena o sile 50 koni cylinder zawiera 18 cali grubości w średnicy ze skokiem tłoka stóp 2 cali $2\frac{5}{8}$.

Kotłów parowych dwa z dwoma bulierami.

Koła wiosłowe systemu Morgona średnicy 10 stóp 7 cali o 10 skrzydłach. Największą liczbę obrotów wynosi na minutę 38.

Statek można oglądać każdego dnia od godziny 8 z rana do godziny 8 wieczorem przy Cytadeli.

W dniach 25 Lipca (6 Sierpnia), 4 (16) i 16 (28) Sierpnia, Statek będzie odbywał na próbę kursa na które zapraszają się niniejszym osoby interesowane.

Szczegółowe warunki licytacji są następujące:

§ 1. Osoby życzące przyjąć udział w licytacji winny złożyć kaucje rs. 1,000 przy podaniu na stemplu ceny kop. 30.

Odstępującym od licytacji, kaucja będzie zwrócona zaraz po licytacji.

§ 2. Licytacja rozpocznie się od ceny jaka przy oszacowaniu przez znawców ustanowioną będzie.

§ 3. Statek zostanie sprzedanym temu z licytantów który postąpi największą kwotę przy licytacji.

Nabywca obowiązuje się zpłacić całą kwotę wartości statku w przeciągu 8 dni po licytacj to jest 25 Sierpnia (6 Września), a następnie tegoż dnia przyjąć pod swój zarząd statek, gdyż od tego czasu, Rząd nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za całość statku.

§ 4. Na przypadek nie uiszczenia postąpionej przy licytacji kwoty w przeciągu wspomnionego terminu, będzie ogłoszona za pośrednictwem wyłącznie Warszawskich pism publicznych na nowo licytacja w skróconym 8-dniowym terminie.

Jeżeliby powtórna licytacja do skutku nie przyszła, Rząd będzie mieć prawo sprzedać statek z wolnej ręki.

§ 5. Jeżeliby przy powtórnej licytacji lub przy sprzedaży z wolnej ręki osiągniętą zostanie przez plus licytanta mniejsza suma od pierwotnej przez plus licytanta, w takim razie brakującą część Rząd potrąci ze złożonej kaucji przez tegoż.

§ 6. Osoby mające chęć kupna obowiązane są same obejrzeć statek ze wszystkiemi przyrządami i szczegółami, gdyż żadna późniejsza pretensja przyjętą nie będzie. Rząd obowiązuje się oddać nabywcy statek z wszystkiemi szczegółami podług opisu mającego się zako-

munikować przy licytacji, a który to opis przy licytacji przez konkurentów podpisanym być winien.

§ 7. Koszta ogłoszenia licytacji nabywca przyjmie na siebie.

§. 8. Do licytacji przypuszczeni będą konkurenci którzy złożą deklaracje opieczętowane z dołączeniem kaucji wymienionej w § 1, lub też kwitu jednej z Kas Królestwa albo Cesarstwa przekonywającego o złożeniu tejże. W deklaracji powinna być wypisana wyraźnie literami suma jaką konkurent za nabycie statku postąpi, oraz wyraźna wzmianka, że warunki licytacyjne są mu dostatecznie znane i stan statku dostatecznie wiadomy.

Warszawa dnia 26 Lipca 1867 roku.

Naczelnik Inżenierów,
Jenerał-Major, Fejchtnier.
Radca Honorowy, Sterlegow.

(N. D. 4787). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych sukcesorów niegdy Tajnego Radcy Aleksego Kozaczkowskiego, oraz z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r., Nr. 8723 ruchomości do spadku po tymże Tajnym Radcy Kozaczkowskim pozostałego należące, jako to: meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, obrazy olejne i sztybhy, lustra, zegary, miedź kuchenna, naczynia szklanne i porcelanowe, tudzież książki i inne przedmioty, sprzedane będą przez licytację publiczną tu w Warszawie w domu pod Nr. 529/30, przy ulicy Podwal, w dniu 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 r.
Józef Zbikowski.

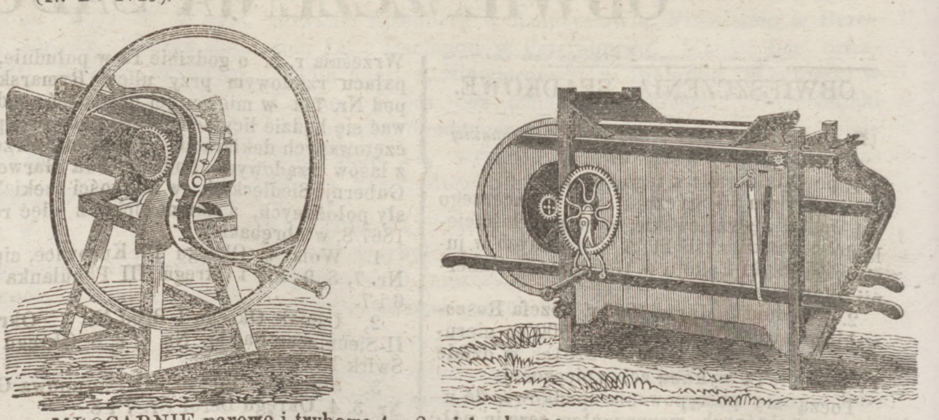
(N. D. 4772.) W dniu 8 (20) Sierpnia 1867 r. o godzinie 9 z rana na Grzybowie, w dniu 7 (19) Sierpnia t. r. o godzinie 9 z rana na Sewerynowie, a o godzinie 11 pod Lwem na placach targowych w Warszawie, zajęte w drodze Sądowej egzekucji, ruchomości to jest: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, wódki słodkie różne, w całych butelkach, całych i pułbutelkach, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. *Tymecki* Komornik.

(N. D. 4773.) W dniu 7 (19) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, na targu Sewerynów w Warszawie, zegar francuzki, łóżko i komoda jesionowe i t. p., zaś w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, na targu Muranów w Warszawie, meble palisandrowe, machoniowe i jesionowe, lustra, dywany i t. p., jak również w dniu 9 (21) Sierpnia r b. o godzinie 11 z raną na targu w Rynku Nowego-Miasta w Warszawie, meble jesionowe, lustra, samowary mosiężne i t. p., wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Jakób *Szymanowski* Komornik.

(N. D. 4745).



MŁOCARNIE parowe i trybowe 4-o 2 u i 1-o konne.
MANEŻE parowe i trybowe 4-o 2-u i 1-o konne.
WIALNIE i MŁYNKI do czyszczenia zboża rozmaitej konstrukcji.
SIECZKARNIE manężowe dwukosowe w cenie rsr. 50.
„ trybowo dwukosowe na dwa garunki Sieczki rsr 35.
„ sznekowe dwukosowe na jeden gatunek sieczki rsr. 30.
SIEWNIKI uniwersalny Robillarda
„ do koniczyny.
„ do rzepiu 3-y 2-u i 1-o rzędowe.
WALCE pierścieniowe.
PŁUGI rozmaitej konstrukcji.
EXTYRPATORY Hohenheimskie.
DRAPACZE mniejsze i większe.
ZGŁĘBIACZE.
BRONY Szkockie, łączne i Niekłańskie.
WYPIELACZE do użycia konnego i ręcznego.
OBSYPNIKI większe i mniejsze.
GRABIE Howarda.
SPYCHACZE do siana.
GNIOTOWNIKI do kartofli.
„ do słodu.
„ do obroków.
ŻARNA do mielenia zboża.
SORTOWNIKI do sortowania kartofli.
PŁUCZKI do kartofli i buraków.
TACZKI śpichrzowe.
PIŁY mechaniczne.
WIESZADŁA mechaniczne do bielizny.
WYŻDŻYMADŁA mechaniczne do bielizny.

Z fabryk **Cezarego Hr. Platera** w Niekłaniu i **H. Cegielskiego** w Poznaniu poleca

ZAKŁAD ROLNICZY Hermana Goldenringa

przy ulicy Miodowej obok kościoła Przemienienia Pańskiego Nr. 494. (1—11594)

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4659.

SKŁAD MOSKIEWSKI

KIJACHTYŃSKIEJ HERBATY

PIOTRA ORŁOWA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Numer 496.

Otrzymał w tych dniach z głównego składu (w Moskwie) wielki transport **HERBATY** w następujących gatunkach:

Czarna różnych familij	po rs. 1	kop. 20	za funt
„ San-ju-szeń	„ „ 1	„ 40	„
„ Fu-cze-fu	„ „ 1	„ 60	„
„ Czin-king kulon	„ „ 2	„ —	„
„ Czaj-fa-czo	„ „ 2	„ 20	„
„ Pe-j-cho	„ „ 2	„ 30	„
Kwiatowa Wan-sun-czo	„ 2	„ 20	„
Czarna Lansin Majutan Piecha	„ 3	„ —	„

Ponieważ gatunki powyższe po wypróbowaniu, okazały się nietylko nie niższemi od dotąd sprzedawanych w naszym Składzie, a łaskawej Publiczności dostatecznie już znanych, lecz owszem w dobroci smaku i delikatnością aromatu, przeszły wszelkie, nasze nawet oczekiwania; polecamy takowe łaskawym naszym konsumentom, w przekonaniu pozyskania zupełnego ich zadowolenia.

Również polecamy łaskawemu uznaniu znawców i amatorów Czarnej Herbaty, jako niezwykłą osobliwość, zupełnie nowy nabytek, bo dotąd nigdy jeszcze z Chin nie wywożony, własnej naszej wymiany w Kijachcie, pochodzący z najcelniejszych południowych plantacij Fuzy, gatunek herbaty:

Czarny Lansin,
Chyn-fo-czo-pe-cha,

w oryginalnych drewnianych, kolorowo lakierowanych pudełkach, w puszce ołowianej wewnątrz, mieszczący w każdem czystej herbaty

2 funty, po rsr. 4 kop. 50;

który już przybył do naszego Składu, i również jest do nabycia u W-go **Tymińskiego** w Lublinie i w główniejszych komisowych składach w Królestwie.

Wszelkie zamówienia z prowincji, choćby w najmniejszej ilości, skład załatwia odwrotną pocztą **franko.** (2—11353)

(N. D. 4684)

SKŁAD TOWARÓW LNIANYCH I BIELIZNY STOŁOWEJ

hurtowy i detaliczny

Adolfa Herzberg w Berlinie,

(an der Werderschen Mühlen in Prachtbau).

Poleca Szanownej Publiczności wielki assortyment swoich towarów, a mianowicie:
Kaftaniki i spódnice (Negligées)
Płótna i weby Holenderskie, Irlandzkie, Belgijskie, Szląskie, Bielefeldskie i Hernhutskie wszelkiego gatunku i szerokości.
Bieliznę stołową.
Chustki do nosa płócienne i batystowe.
Bieliznę gotową mężką i damską, jak również wykonywa takową podług obstalunku.

Wszelkie zamówienia **na wyprawy** z szyciem, znaczeniem, haftami i t. d., jak najpunktualniej uskuteczniają się. (2— 11453.

(N. D. 4550). **Fabryka la ferme** podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, oraz PP. Dystrybutorów, że w tych dniach puściła w obieg **Cygara**, a mianowicie gatunki:

La Opera po cenie detajlicznej rs. 40 za 1,000 sztuk w pakunkach po 100, 25 i 10 sztuk.

La Reina po cenie detajlicznej rs. 30 za 1,000 sztuk, w pakunkach po 100, 25 i 10 sztuk.

La Valentina po cenie detajlicznej rsr. 20 za 1,000 sztuk, w pakunkach po 100, 25 i 10 sztuk i tuszy sobie, że daje towar, który dotąd żadna miejscowa fabryka ani w tak odleżałym wyrobie, ani w takim gatunku liścia po tych cenach nie dostarczała.

Wkrótce Fabryka zacznie sprzedawać Cygara wyższych gatunków, o czem Publiczność w właściwym czasie zostanie zawiadomioną.

Miejsce sprzedaży wyrobów tejże Fabryki, hurtownie u H. Ollendorfa przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1065 detajlicznie, ulica Senatorska Nr. 451.

Ostrzeżenie.

Niektóre fabryki tabaczne w Warszawie znajdując trudny bardzo odbyt na swe wyroby, chwyciły się od pewnego czasu nowego sposobu naśladowania etykiet, nazw, a nawet kolorów papieru właściwych papierosom Fabryki La ferme, z któremi publiczność się już oswoiła.

Oprócz tego, niektórzy z PP. Dystrybutorów, otrzymując od tych fabryk wysoki rabat, którego z uwagi na dobroć towaru, ani my ani żadna rozgłośna fabryka udzielić nie może, zabiegliwie, a nie zawsze sposobem godziwej konkurencji starają się umieszczać te wyroby, ujmując wartości naszym.

Dla uniknienia więc pomyłek, prosimy Szanowną Publiczność o zauważenie firmy naszej, która na każdej paczce jest wydrukowaną.

La Ferme.

(3 - 11080)

(N. D. 4791). Prawnie zajęte objekta jako to: kanapy, krzesła, łóżka, stoły, lustra, samowary, konsola, w Warszawie na placu przed Trzema krzyżami, w dniu 9 (21) o godzinie 10 z rana, na placu Muranów w dniu 10 (22), o godzinie 10 rana, na placu Sewerynów w dniu 15 (27) o godzinie 10 z rana, na placu targowym przed Trzema Krzyżami w dniu 15 (27) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Zawadzki Komornik.

(N. D. 4723.)

WINIARNIA.

Skład hurtowy Herbaty, Cukru Win i Towarów Kolonialnych.

Hermana Winawer

wprost koscioła S go Krzyża, Nr. 404, zawiadamia, iż obok powyższego Składu, otworzoną została Winiarnia, gdzie odbywa się sprzedaż Win i Miodu w różnych gatunkach, na garnce, butelki, szklanki i lampki, a to po cenach niepraktykowanych. (2—11510)

(N. D. 4738.)

C. IZDEBSKI,

Nauczyciel Gimnazjalny, przy ulicy Widok pod Nr. 1574k, w domu W-o L. Grabowskiego mieszkający,

w pensjonarie swoim, starannie urządzonym, utrzymuje uczniów do Gimnazjów uczęszczających. Rodzice i Opiekunowie, życzący sobie umieścić u niego synów i pupillów swoich, dla poznania Porządku Domowego pensjonatu, warunków Umowy i porozumienia się, mogą zgłaszać się codziennie do godziny 11 z rana i po południu od godziny 6 do 8. (11686)

(N. D. 4680). Zawiadamiam prześwietną Publiczność, że po wycofaniu się z handlu futrami, który prowadziłem dotychczas wspólnie przy ulicy Nowowiniarskiej pod filarami Nr. 5 sklepu.

Założyłem z dniem 1 Lipca r. b. oddzielnie pod swoją firmą

Skład Futer doborowych,

we wszystkich gatunkach przy placu Krasińskim w Starym teatrze pod Nr. 10 sklepu, które sprzedaję po jak najtańszych cenach.
(11602) **Adam Lerr.**

(N. D. 4786).

Materjały budowlane,

stare z mających się rozbierać oficyn domu Nr. 1348, przy rogu ulicy Królewskiej i Mazowieckiej, są do sprzedania. Wiadomość u **Adolfa Majer Majstra Ciesielskiego,** na placu budowy. 11820)

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)